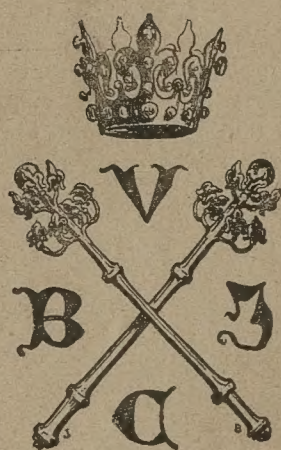


75433

Mag. St. De. III

BIBLIOTHECA  
UNIV. JAGIELL.  
CRACOVENSIS



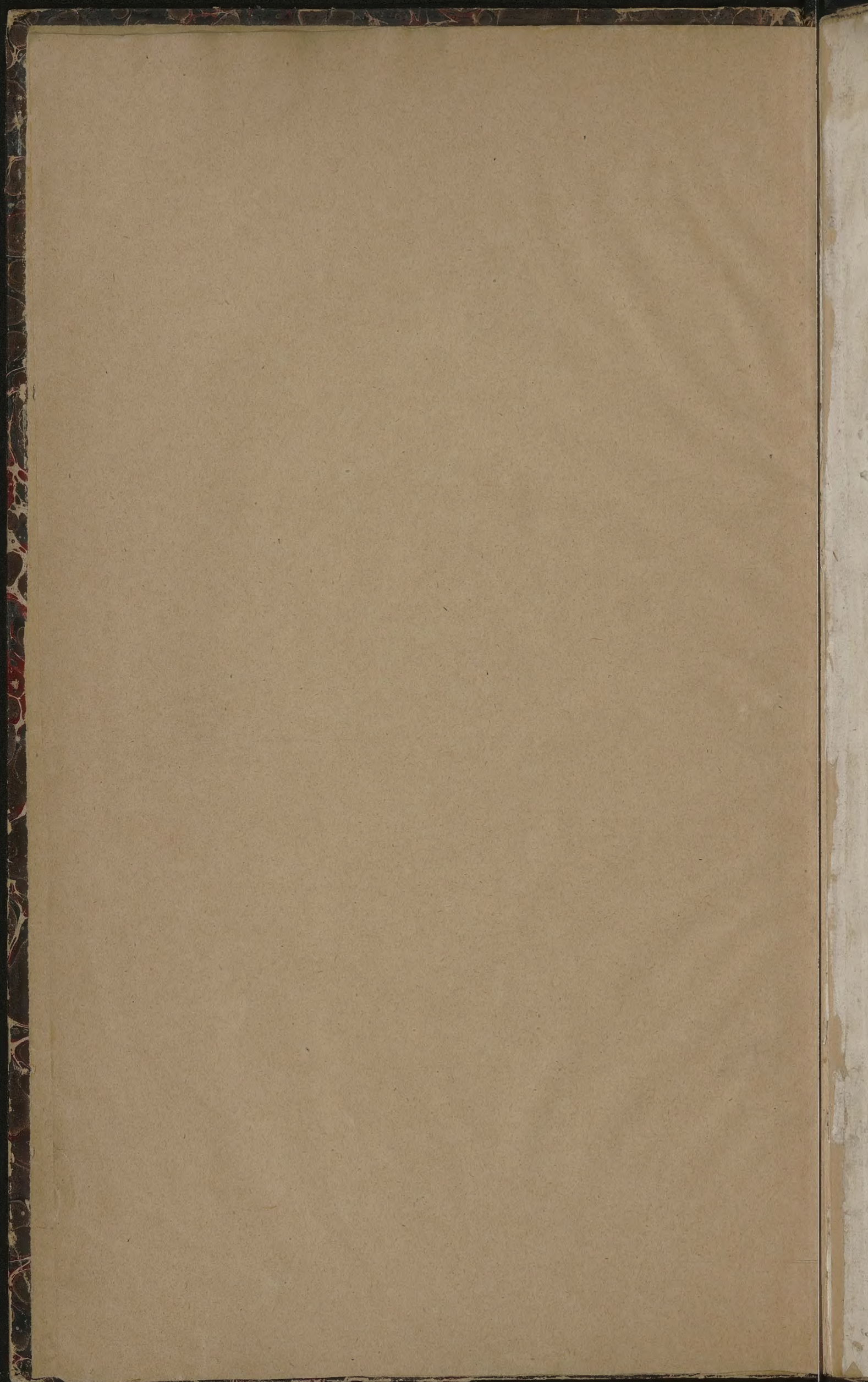


75438











*122*

*0197 1/2 kw*

**DYARYUSZ**  
**SEYMU EXTRAORDYNARYINEGO**  
**DWUNIEDZIELNEGO**  
**WARSZAWSKIEGO**  
**XXVII. APRILIS, A.D. MDCCLXI.**

*75438*  
*III*

BIBLIOTHECA  
VNIV. JAGELL.  
GRACOVENSIS.

*1761*

*1733*

*Ex Libris Fr. Sokulski*

*1761.*



Dyaryusz Seymu Extraordynaryi-  
nego Warszawskiego, d. 27. *Apri-*  
*lis*, 1761.

*IMPRIMATUR,*

JAN MALACHOWSKI KANCLERZ

W. KORONNY.



POSŁOWIE  
z Korony i W. X. Litew:

NA SEYM EXTRAORDYNARYNY

WARSZAWSKI w ROKU 1761.

OBRANI.

*Woiewodztwo Krakowskie Vacat.*

*Xieństwo Zatorskie i Oświęcimskie Vacat.*

*Woiewodztwo Poznańskie:*

Skorzewski Podkomorzy Poznański.

Kwilecki Starosta Wschowski.

Rydzynski Podstoli Poznański.

Szołdrski Szambelan J. K. Mci.

Gostomski Pisarz Grodzki Poznański.

Koźmiński Woiewodzie Kaliski.

*Woiewodztwo Wileńskie:*

Horain Podkomorzy Wileński.

Behusz Miecznik Wileński.

*Powiat Oszmiański Vacat.*

*Powiat Lidzki:*

Scypion Starosta Lidzki.

Alexandrowicz Pisarz Ziemski Lidzki.

*Powiat Witkomirski:*

Morykoni Starosta Pomyski.

Ronikier Generał Maior.

*Powiat Brastawski Vacat.*

*Woiewodztwo Sandomirskie:*

Xiążę Lubomirski Strażnik W. Koronny.

Popiel Stolnik Wiślicki.

Zborowski Chorąży Wiślicki.

Wąsowicz Starosta Budziszewski.

Treter Cześnik Stężycki.

Małachowski Starosta Opoczyński.

Baier Starosta Kiszynski.

*Woiewodztwo Kaliskie:*

Mielżyński Starosta Radziejewski.

Swinarski Woycki Kaliski.

Rogaliński Starosta Obornicki.

Mycielski Starosta Kuniński.

Poniński Starosta Kopaynicki.

Krzycki Kasztelan Nakielski.

*Woiewodztwo Trockie:*

Pociej Strażnik W. W. X. Lit.

Zeromski Podczaszcy Trocki.

*Powiat Grodzieński:*

Tyzenhauz Podstarości Grodzki Grodzieński.

Chreptowicz Pisarz Ziemski Grodzieński.

*Powiat Kowieński:*

Matusewicz Stolnik Brzeski.

A2

Koffa-



Kossakowski Podczaszy Kowieński.

*Powiat Upitski:*

Białozor Starosta Nowomłyński.

Puzyna Obożny Upitski.

*Woiewodztwo Sieradzkie:*

Błeszyński Chorąży Sieradzki.

Mogilnicki Obożny Polny Koronny.

Turcki Podczaszy Sieradzki.

Walewski Kasztelan Rospierski.

*Ziemia Wieluńska:*

Małachowski Krączy Koronny.

Męciński Starosta Wieluński.

*Woiewodztwo Łęczyckie. i Xięstwo Zmudzkie Vacant*

*Woiewodztwo Brzeskie Kuiawskie:*

Kossowski Podskarbi Nadworny Koronny.

Wolski Stolnik Inowrocławski.

*Ziemia Dobrzyńska:*

Podolski Starosta Bobrownicki.

Rutkowski Sędzia Ziem. Dobrzyński.

*Woiewodztwo Kiiowskie Vacat.*

*Woiewodztwo Inowrocławskie:*

Dąbski Starosta Kłodawski.

Łembocki Kasztelan Kruświcki.

*Woiewodztwo Ruskie:*

Siemiński Referendarz Koronny.

Aniszek Chorąży Nadworny Koronny.

Xiążę Czartoryski Generał Ziem Podolskich.

Humnicki Podczaszy Przemycki.

Gorzowski Starosta Bryliński.

Skorupka Podczaszy Drohicki.

*Ziemia Halicka:*

Rzewuski Pisarz Polny Koronny.

Xiążę Jabłonowski Starosta Kowelski.

Poniński Starosta Ostrowski.

Cetner Starosta Korytnicki.

Potocki Starosta Smotrycki.

Rozwadowski Kasztelan Halicki.

*Ziemia Chełmska:*

Rzewuski Chorąży W. W. X. Lit.

Dłużewski Chorąży Chełmski.

*Woiewodztwo Wołyńskie Vacat.*

*Woiewodztwo Podolskie:*

Rzewuski Starosta Drohobyski.

Stadnicki Chorąży Czerwonogrodzki.

Lanckoroński Stolnik Podolski.

Starzyński Podkomorzy J. K. Mci.

Kalinowski Cześnik Halicki.

Skrzetuski Starosta Mogilnicki.

*Woiewodztwo Smoleńskie:*

Dylewski Obożny Smoleński.

Bulha-



Bulharyn Regent Skarbowy Litewski.

Powiat Starodubowski.

Sapieha Krayczy W. X. Lit.

Mycielski Kasztelan Poznański.

Woiwodztwa Lubelskie i Połockie Vacant.

Woiwodztwo Belzkie:

Xiąże Lubomirski Miecznik Koronny.

Wydzga Stolnik Belzki.

Głogowski Łowczy Horodelski.

Łos Kasztelan Lwowski.

Woiwodztwo Nowogrodzkie Vacant.

Powiat Stonimski:

Mikulski Woyski Stonimski.

Wollowicz Marszałkowiec Stonimski.

Powiat Wołkowyski:

Olędzki Marszałek Wołkowyski.

Kaczanowski Woyski Wołkowyski.

Woiwodztwo Płockie:

Mokronoski Strażnik Polny Koronny.

Dembowski Chorąży Zawskrzyński.

Rościszewski Regent Zawskrzyński.

Bonkowski Podwojewódzki Płocki.

Woiwodztwo Witebskie:

Pociey Obożny W. Litewski.

Hurko Podkomorzy Witebski.

Powiat Orszański.

Jozefowicz Sędzia Grodzki Orszański.

Stetkiewicz.

Woiwodztwo Mazowieckie.

Ziemia Czerska:

Hrabia z Ocieszyna Brühl Starosta Warszawski.

Pniewski Miecznik Steżycki.

Ziemia Warszawska.

Xiąże Czartoryski Łowczy W. Koronny.

Kraśński Starosta Krasnostawski.

Ziemie: Wiska, Wyszogrodzka, Zakroczyńska Vacant.

Ziemia Ciechanowska:

Kraśński Podkomorzy Różański.

Podolski Starosta Rypiński.

Ziemia Łomżyńska:

Godlewski Podczaszny Łomżyński.

Skarżyński Pisarz Łomżyński.

Ziemia Różańska:

Zboński Starosta Kowalski.

Karlski Chorąży Różański.

Ziemia Liwska:

Karczewski Starosta Liwski.

Wodziński Podstoli Liwski.

Ziemia Nurska:

Brzeziński Podkomorzy Nurski.

B

Slaski



Śląski Sędzia Ziemiński Nurski  
 Województwo Podlaskie. Ziemia Drohicka:  
 Ciecierski Stolnik Drohicki.  
 Wąż Cześnik Drohicki.  
 Ziemia Bielska:  
 Poniatowski Stolnik Litewski.  
 Karwowski Łowczy Bielski  
 Ziemia Mielnicka:  
 Sosnowski Pisarz W. Litew.  
 Ossoliński Pułkownik Wojsk Koronnych.  
 Województwo Rawskie. Ziemia Rawska:  
 Stefan Garczyński Wojewódzic Poznański.  
 Stanisław Trzciniński Kasztelan Rawski.  
 Ziemia Sochaczewska:  
 Łuszczewski Sędzia Ziemiński Sochaczewski.  
 Szymanowski Starościc Wyszogrodzki.  
 Ziemia Gostyńska:  
 Mikorski Podczaszy Gostyński.  
 Lassocki Podczaszy Sochaczewski.  
 Województwo Brzeskie Litew:  
 Sapieha Pułkownik J. K. Mci.  
 Buchowiecki Pisarz Ziemiński Brzeski.  
 Powiat Piński:  
 Brzoźtowski Starosta Bystrzycki.  
 Orzeszko Stolnik Piński.  
 General Pruski Vacat.  
 Województwo Mściławskie:  
 Łopaciński Instygator Litew:  
 Ciechanowiecki Woyski Mściławski.  
 Województwo Bractawskie.  
 Choleńewski Podkomorzy Belzki.  
 Bogatko Pisarz Ziemiński Bractawski.  
 Paławski Pisarz Grodzki Kiiowski.  
 Grocholli Sędzic Ziemiński Bractawski.  
 Xiążę Czetwertynski,  
 Ryszczewski Łowczy Wołyński.  
 Województwo Mińskie:  
 Xiążę Radziwiłł Miecznik W.X. Litew:  
 Chmara Vice-Instygator Litew:  
 Powiat Mozyrski: Jeleniński Pisarz Dekretowy Litew.  
 Olkierka Kasztelan Nowogrodzki.  
 Powiat Rzeczycki: Chalecki Podkomorzyc Rzeczycki.  
 Wilszczyński Porucznik Petyborzki.  
 Województwo Inflanckie.  
 Z Korony: Potocki General Artylleryi Litew.  
 Wielhorski Obożny W. Koronny.  
 Z Litwy: Pac Starosta Zioliński.  
 Jasiński Starosta Michałowski.  
 Z samych Inflan: Borch Podkomorzy Inflancki.  
 Szadurski Stolnik Inflancki.  
 Wodztwo Czerniechów: Międzyński Starosta Kamionopolski.  
 Karłowki Starosta Kruświcki.  
 Orański Podczaszy Czerniechowski.  
 Gostyński Podstoli Czerniechowski.



# SESSYA PIERWSZA

dnia 27. Kwietnia.



Ego Królewska Mość P.N.M. szukając *médalam* potrzebie Rzeczypospolitey, respektem napełnienia Kraiu złą fałszywą monetą, złożył Sejm Extraordynaryiny Dwuniedzielny w Warszawie w Roku 1761. na Dzień 27. Kwietnia, którego (po wysłuchaney w Kościele Kolegiackim Mszy S. de SPIRITU S. przez Xcia Jmci Sołtyka Biskupa Krakowskiego *Pontificaliter* celebrowaney, i Kazaniu, przez Jmci X. Turckiego Officvata Warszawskiego, *ex Themate: Unde providendum est paci omnium Provinciarum? nec putare debetis, si diverse jubeamus ex animi nostri venire levitate, sed pro qualitate & necessitate temporum, ut Reipublice poscit utilitas, ferre sententiam.* Esther. Cap. 16. Z wyprobowaniem oczywistym, że szczęśliwość tego Seymu pomagać będzie tak Dobru powszechnemu, iako i Dobru wszechgulości każdego, tudzież gorliwym zachęceniem do zgody i miłości, mianym, ) stanął *in assistentia solita* w Izbie Senatorskiej, i pozwolił przy pocałowaniu Ręki swoiey Jmci Panu Małachowskiemu Krayczemu Koronnemu Ziemi Wieluńskiej Posłowi starey Łaski Seymowemu Marszałkowi zagać Sessyą *in Stuba Nuntiorum.*

Wspomniony Jmć Pan Małachowski starey Łaski Marszałek, Posłow na mieyscach swoich ulokowawszy, zabrał głos, wktórym oświadczywszy J.K.Mci około Dobra Publicznego pilne staranie, tudzież iawne potrzeby Rzpltey, których *motivo* Sejm terażniejszy złożony, upraszał Ichmciow Panow Kollegow swoich, aby iako wybrani od pozostałych wdomu Braci swoich na tę funkcyą powszechnym usiłowaniem, wielkiey wagi respektem, wyniszczenia złey monety potrzebie *prodesse* raczyli. A iako *ex directrice manu* Seymy swoy biorą początek, tak *in ordine* obrania tegoż Seymu Dyrektora, dał głos Woiewodztwu Poznańskiemu.

Jmć Pan Horain Podkomorzy i Poseł Wileński, obstaiać *circa Turnum* alternaty na Prowincyą Litewską przypadaiący, nie dopuścił głosu Woiewodztwu Poznańskiemu, sam się o precedencyą wotowania dopominaiąc.

Ichmć Panowie Skórzewski, Szoldrski, i Rydzyński, Posłowie Poznańscy respektem dopominania się wspomnioney precedencyi,



upraszali o produkowanie prawa, któreby ich konwinkować mogło o alternacie na Prowincyą Litewską przypadającej.

Na co Jmć Pan Puzyna Poseł Upitski odezwał się, i dopominał nie tylko alternaty na głos pierwszy, ale i na Łaskę Prowincyi Litew: zracy, że na Seymie Extraordinarynym 1735. Łaska była przy Wielkiej-Polszcze, na Seymie takimże 1736. przy Małej-Polszcze, więc na terażniejszym trzecim Seymie także Extraordinarynym należy Prowincyi Litewskiej.

Co Jmć Pan Sosnowski Poseł Ziemi Mielnickiej potwierdził: „Uważając równość Przeświatnych trzech Prowincyi Prerogatywami swoimi ziednoczoną, rozumiem że jedna na drugiej nie wymaga nic więcej, tylko sprawiedliwej między sobą równości, iako więc z przepisu prawnego alternatą głosów i Łasek na Seymach Ordinarynych jest wyraźnie podzielona, tak przez uwagę nie przemagającej na którąkolwiek stronę wagi, równość i na Seymach Extraordinarynych spodziewać się należy podziału. Służnie zatem Jmć Pan Upitski M.W.M. Pan po dwóch Extraordinarynych 1735. pod Łaską Wielkopolską, 1736. pod Małopolską odbytych Seymach, dopomina się jeżeli nie *ex jure scripto*, toć *ex jure paritatis* alternaty na Litewską Prowincyą teraz przypadać mającej. Czuję się ja do równych Przeświatnym Koronnym i Litewskiej Prowincyom obowiązków; *hæc me genuit, illa aluit, utraque sic Mater, Terra colenda mihi est.* Nie uwłaczam tu żadney, kiedy za każdą przymawiam się równie.

Jmć Pan Chołoniewski Poseł Bractawski *reposit*: że Prowincya Litewska w Grodnie tylko na Seymach dopominać się powinna alternaty.

Jmć Pan Borch Poseł Inflantki cytowaną przez Jmci Pana Sosnowskiego Senatu alternatę explikował: Ze ta między Biskupem Wileńskim i Poznańskim, tudzież między Woiewodą Krakowskim i Poznańskim, a niemiedzy Woiewodą Poznańskim i Wileńskim, prawem jest obwarowana, a przeto *favore* Ichmciow Panów Poznańskich o pozwolenie im głosu dopominał się.

Jmć Pan Karczewski Poseł Liwski życzył tych dysceptacyi zaniechać, ważąc bardziey potrzeby Ojczyzny, niż partykularność precedenci.

Jmć Pan Marzalek mając nadzieję, że wżczęte kontrowersye spólnym *sopientur* zamilczeniem, dał głos powtórę Woiewodztwu Poznańskiemu.

Lecz Jmć Pan Horain Poseł Wileński od przedsięwziętey illacyi nie odstąpił.

Jmć P. Gosłomski Poseł Poznański o pokazanie prawa, któreby pretenisyą Jmci Pana Wileńskiego *evinceret*, dopominał się.

Na co Jmć Pan Sosnowski odezwał się w te słowa: „Nie sprzeciwia się tu nikt prawu o Seymach Ordinarynych, i na nich o Łaskach i głosach nie przestępną koleją idących napisanemu. Nie sprzeciwił się dotąd nikt Seymom *Interregni*, które chociaż są prawem wyłączone od alternaty, przecież przez ściśle równo-

„ści za-



„ści zachowanie, na trzech iakie są: Konwokacyiny, Elekcyiny, i  
„Koronacyiny Seymach, trzy Prowincye trzema dzielą się łaskami; nie sprzeciwi się nikt i temu, że *ex hoc explicito* napisanego i  
„zwyczajnego prawa *implicitum* wypływa *consequens* alternaty, i na Seymach Extraordynaryinych równie zachować się powinny. Inaczey gdyby się dziać miało, to jest: jeżeliby Imć  
„Pan Marszałek Wielkopolską łaskę na przeszłym Ordynaryinyym Seymie podniesioną przenieść miał, i oddać z rąk swoich na  
„dzisieyszym Seymie Extraordynaryinyym do Małopolskiej, toć *sequeretur*, że na przyszłym *immediate* Seymie, przeniosłaby się naturalnie do Prowincyi W.X.Lit: a tak co Przesławne Prowincye Wielkopolska i Litewska gospodarowałyby na Seymach Sześciu niedzielnym, Małopolska natychmiast Prowincya, nierówną, bo dwuniedzielną tylko kontentować by się musiała gościna, z krzywdą *in aequalitatem* nałożoną.

Imć Pan Marszałek dystrykcyą Seymow Ordynaryinych od Extraordynaryinych explikując, prosił Ichmciow Panow Litewskich, aby od przedsięwziętęj alternaty odstąpiwszy, na wotowanie nowego Łaski Dyrektora, Woiewodztwu Poznańskiemu pozwolili.

Lecz Imć Pan Horain Poseł Wileński obśtając *circa prerogativam* Prowincyi swoiey, wraz z I.P. Puzyną Posłem Upitskim, wotować Im.P. Skórzewskiemu Posłowi Poznańskiemu nie pozwolili.

Imć Pan Łopaciński Wwodztwa Mściławski: i Bohusz Wileński Posłowie, zastąpieniem alternaty *favore* Woiewodztwa Poznańskiego potrzebom Rzeczypospolitey dogadzając odezwali się; *præsumptodiendo* iednak, aby na przyszłym Ordynaryinyym Seymie, Prowincya Litewska nie miała *in prerogativa sua* względem alternaty swoiey *præjudicium*.

Imć Pan Dylewski Poseł Smoleński *inferendo* krzywdę swoię, przez niewydrukowanie Imienia iego w regestrze Posłow uczynioną, głos Izbie całej zatamował, deklarując pōty do niczego nie przystąpić, póki by imię iego nie było *in publicum* wydrukowane, po którym zatamowaniu Imć PP. Posłowie z mieysc swoich ruszyli się i w pomieszaniu przez czas zostawali.

Imć Pan Marszałek Konstytucyi ostatniey cytując prawo, które na pierwszym dniu obranie Marszałka obwarowało, prosił kontrowertuiących z sobą Ichmciow Posłow, aby *Majestati, Libertati, & Conscientiæ* dogadzając do wotowania zwyczajnego przystąpił, & *eo sine* dał Głos Wodztwu Poznańskiemu.

Imć Pan Horain Poseł Wileński oświadczając się nie czynić przeciw sumnieniu, przy swoiey iak pierwey stawał *opponency*.

*In cuius sensum* idąc Ichmć Panowie Bułharyn Smoleński, Tyzenhauz Grodzieński, Alexandrowicz Lidzki Posłowie, *circa prerogativam* Prowincyi Litewskiej, zdanie swoie przez zabrane głosy utrzymywali.

Ichmć Panowie Rydzyński i Gostomski Posłowie Poznańscy, cytując Konstytucyą 1736. która wżadne materye przed obraniem



upraszali o produkowanie prawa, któreby ich konwinkować mogło o alternacie na Prowincyą Litewską przypadającej.

Na co Jmć Pan Puzyna Poseł Upitski odezwał się, i dopominał nie tylko alternaty na głos pierwszy, ale i na Łaskę Prowincyi Litew: zracyi, że na Seymie Extraordinarynym 1735. Łaska była przy Wielkiej-Polszcze, na Seymie takimże 1736. przy Małej-Polszcze, więc na terażniejszym trzecim Seymie także Extraordinarynym należy Prowincyi Litewskiej.

Co Jmć Pan Sosnowski Poseł Ziemi Mielnickiej potwierdził: „Uważając równość Przeświatnych trzech Prowincyi Prerogatywami swoimi ziednoczoną, rozumiem że jedna na drugiej nie wymaga nic więcej, tylko sprawiedliwej między sobą równości, iako więc z przepisu prawnego alternatą głosów i Łasek na Seymach Ordinarynych jest wyraźnie podzielona, tak przez uwagę nie przemagającej na którąkolwiek stronę wagi, równość i na Seymach Extraordinarynych spodziewać się należy podziału. Słusznie zatym Jmć Pan Upitski M.W.M. Pan po dwóch Extraordinarynych 1735. pod Łaską Wielkopolską, 1736. pod Małopolską odbytych Seymach, dopomina się jeżeli nie *ex jure scripto*, toć *ex jure paritatis* alternaty na Litewską Prowincyą teraz przypadać mającej. Czuję się ja do równych Przeświatnym Koronnym i Litewskiej Prowincyom obowiązków; *hæc me genuit, illa aluit, utraque sic Mater, Terra colenda mihi est.* Nie uwłaczam tu żadney, kiedy za każdą przymawiam się równie.

Jmć Pan Chołoniewski Poseł Bractawski *reposit*: że Prowincya Litewska w Grodnie tylko na Seymach dopominać się powinna alternaty.

Jmć Pan Borch Poseł Inflantki cytowaną przez Jmci Pana Sosnowskiego Senatu alternatę explikował: Ze ta między Biskupem Wileńskim i Poznańskim, tudzież między Woiewodą Krakowskim i Poznańskim, a niemiedzy Woiewodą Poznańskim, i Wileńskim, prawem jest obwarowana, a przeto *favore* Ichmciow Panow Poznańskich o pozwolenie im głosu dopominał się.

Jmć Pan Karczewski Poseł Liwski życzył tych dysceptacyi zaniechać, ważąc bardziey potrzeby Ojczyzny, niż partykularność precedencyi.

Jmć Pan Marzalek mając nadzieję, że wżczęte kontrowersye spólnym *sopientur* zamilczeniem, dał głos powtórę Woiewodztwu Poznańskiemu.

Lecz Jmć Pan Horain Poseł Wileński od przedsięwziętey illacyi nie odstąpił.

Jmć P. Gosłowski Poseł Poznański o pokazanie prawa, któreby pretenzyą Jmci Pana Wileńskiego *evinceret*, dopominał się.

Na co Jmć Pan Sosnowski odezwał się w te słowa: „Nie sprzeciwia się tu nikt prawu o Seymach Ordinarynych, i na nich o Łaskach i głosach nie przestępną koleją idących napisanemu. Nie sprzeciwił się dotąd nikt Seymom *Interregni*, które chociaż są prawem wyłączone od alternaty, przecież przez ściśle równość

„ści za-



„ści zachowanie, na trzech iakie są: Konwokacyiny, Elekcyiny, i  
„Koronacyiny Seymach, trzy Prowincye trzema dzielą się laska-  
„mi; nie sprzeciwi się nikt i temu, że *ex hoc explicito* napisanego i  
„zwyczajnego prawa *implicitum* wypływa *consequens* alterna-  
„ty, i na Seymach Extraordynaryinych równie zachować się po-  
„winney. Inaczey gdyby się dźiać miało, to iest: ieżeliby Imć  
„Pan Marszałek Wielkopolską łaskę na przeszłym Ordynaryinyym  
„Seymie podniesioną przenieść miał, i oddać z rąk swoich na  
„dzisieyszym Seymie Extraordynaryinyym do Małopolskiej, toć *se-*  
„*queretur*, że na przyszłym *immediate* Seymie, przeniosłaby się na-  
„turalnie do Prowincyi W.X.Lit: a tak co Prześwietne Prowin-  
„cye Wielkopolska i Litewska gospodarowałyby na Seymach Sze-  
„ściuniedzielnym, Małopolska natychmiast Prowincya, nierówną,  
„bo dwuniedzielną tylko kontentować by się musiała gościna, z  
„krzywdą *in aequalitatem* nałożoną.

Imć Pan Marszałek dystrynkcyą Seymow Ordynaryinych od Extraordynaryinych explikując, prosił Ichmciow Panow Litew-  
skich, aby od przedsięwziętę alternaty odstąpiwszy, na wotowa-  
nie nowego Łaski Dyrektora, Woiewodztwu Poznańskiemu po-  
zwolili.

Lecz Imć Pan Horain Poseł Wileński obstaiać *circa preroga-*  
*tivam* Prowincyi swojej, wraz z I.P. Puzyńską Posłem Upitskim, wo-  
tować Im.P. Skórzewskiemu Posłowi Poznańskiemu nie pozwolili.

Imć Pan Łopaciński Wwodztwa Mściławski: i Bohusz Wi-  
leński Posłowie, zastąpieniem alternaty *favore* Woiewodztwa Po-  
znańskiego potrzebom Rzeczypospolitey dogadzaiąc odezwali się;  
*præcussodiendo* iednak, aby na przyszłym Ordynaryinyym Seymie,  
Prowincya Litewska nie miała *in prerogativa sua* względem al-  
ternaty swojej *præjudicium*.

Imć Pan Dylewski Poseł Smoleński *inferendo* krzywdę swoją,  
przez niewydrukowanie Imienia jego w regestrze Posłow uczynio-  
ną, głos Izbie całej zatamował, deklarując pōty do niczego nie  
przystąpić, póki by imię jego nie było *in publicum* wydrukowane,  
po którym zatamowaniu Imć PP. Posłowie z mieysc swoich ruszyli  
się i w pomieszanu przez czas zostawali.

Imć Pan Marszałek Konstytucyi ostatnię cytując prawo, któ-  
re na pierwszym dniu obranie Marszałka obwarowało, prosił kon-  
trwertuiących z sobą Ichmciow Posłow, aby *Majestati, Libertati, &*  
*Conscientiæ* dogadzaiąc do wotowania zwyczajnego przystąpił, &  
*eo sine* dał Głos Wodztwu Poznańskiemu.

Imć Pan Horain Poseł Wileński oświadczaiąc się nieczy-  
nić przeciw sumnieniu, przy swojej iak pierwey stawał oppo-  
zycyi.

*In cuius sensum* idąc Ichmć Panowie Bułharyn Smoleński, Ty-  
zenhauz Grodzieński, Alexandrowicz Lidzki Posłowie, *circa præ-*  
*rogativam* Prowincyi Litewskiej, zdanie swoje przez zabrane gło-  
sy utrzymywali.

Ichmć Panowie Rydzyński i Gostomski Posłowie Poznańscy,  
cytując Konstytucyą 1736. która władze materye przed obraniem



nowego Marszałka wdawać się nie pozwala, czasu wycięczać nadaremnie nie życzyli.

Imć Pan Stadnicki Poseł Podolski, iakie byłyby *solennitates* Seymu Extraordynaryinego od Imci Pana Marszałka żądał informacyi. Na co gdy odebrał odpowiedź, że *solennitates* Seymow Ordynaryinych, na Seymach Extraordynaryinych brać skutku nie powinny względem alternaty, odezwał się tenże Imć Pan Stadnicki, iż nie respektem alternaty, ale czy powinno co *præcedere* Seym Extraordynaryiny, bydz uwiadomiony chciał.

Odezwał się za tym Imć Pan Skrzetuski Poseł Podolski: „Ja-  
„ kó wyraźne Prawo, miłaiąc dawnieysze, ostatnia Konstytucya 1736.  
„ mieć chce, ażeby władne nie wchodząc materyę, do Elekcvi  
„ Marszałka przystępować, tak i teraz też samo zachowane bydz  
„ by powinno, gdyby tylko *de solo ordine* Seymowania rzecz cho-  
„ dziła, ale że tu teraz o coś większego i pierwszego idzie, to iest  
„ *de ipsa natura & existentia* Seymu terażnieyszego, więc wprzód  
„ o tym rozmówić się należy. Składania Seymow w Polsce, ma-  
„ my tylko *duplicem naturam*, iedne są Ordynaryine, drugie Ex-  
„ traordynaryine, ale obadwa wielą bardzo i wielkimi obwaro-  
„ wane prawami; miłam Ordynaryine, do Extraordynaryinych tyl-  
„ ko *ex casu* terażnieyszego przymawiam się: że Seymy Extraordy-  
„ naryine, ani nigdy inaczey bywały, ani mogą i bydz powinny  
„ składane, tylko *dupliciter*: albo *præcedente Senatûs Consilio*, albo  
„ za wyraźną Konstytucyą kiedy; *& ad quem casum* złożenie ich  
„ Królom pozwalająca. Jest na to kilkadziesiąt Konstytucyi, po-  
„ czawszy od Augusta I. aż do Nayiasnieyszego Augusta III. szcze-  
„ śliwie nam teraz, i day BOZE iako naydlużey panującego, bo  
„ z siebie samego, i nieporównanych cnot swoich arcw-dobrego,  
„ łaskawego i sprawiedliwego Pana, poczawszy od Roku 1562.  
„ czytał Konstytucye o Seymach Extraordynaryinych, i każdą ex-  
„ plikował, osobliwie przy Konstytucyi 1673. wyraził: że ieżeliby  
„ u kogo mogła bydz ta imaginacya, iż rada Senatû moze bydz  
„ prywatnie expedyowana, *& formalitates circa Senatûs Consilia*  
„ *observandas* nie potrzebuie, i z takiey Senatu rezolucyi, złoże-  
„ nie Seymu następować moze, to ta sama Konstytucya 1673. już  
„ *suffert*, i tę imaginacyą która *sana ratione* dari by nie powinna,  
„ bo rada Senatû nie inszego i po Łacinie nie znaczy, tylko *Se-  
„ natûs Consilium*, ile kiedy *expresse* już i po Łacinie wyraziła, i  
„ do wyrozumienia napisała też Konstytucya, złożenie Seymu *ex*  
„ *Senatûs Consilio*. Te zaś iako się agitować powinny, mamy  
„ tyle Praw *de reddenda ratione Senatûs Consiliorum*.

## Series Konstytucyi,

Przez tegoż Imci Pana Skrzetuskiego Posła Podolskiego cyto-  
wanych iest ta:

Ze Seymy Extraordynaryine ani bywały, ani mogą, i nie po-  
winny bydz składane, tylko albo *præcedente Senatûs Consilio*, albo  
za poprzedzającą Konstytucyą złożenie ich *ad casum præscriptum*  
Królom pozwalająca. Te są



## Te są Prawa i Konstytucye:

### Za ZYGMUNTA AUGUSTA.

1562. Volum: 2. Fol: 622. Tit: O złożenie Seymu.

Mocą uchwały niniejszego Seymu, dla przyczyn i potrzeb Rzeczypospolitey składamy Seym w Łomzie.

1562. Volum: 2. fol: 639. Tit: Drugi Koronny.

A potym dla wyżey opisaneych spraw &c. Składamy Seym na dzień Trzech Królów w roku przyszłym, na mieysce gdzie nam z Pany Radami naszymi zdać się będzie.

1564. Volum: 2. fol: 645. Tit: Wszystkim wobec.

Wszystkim wobec &c. Naradziwszy się pierwey z Panami Radami &c. ktemuśmy mysl i wolą naszą przychylili, abyśmy Seym spólny tym obiema narodom w Warszawie złożyli. &c.

1565. Volum: 2. fol: 675. Tit: Oznaymujemy.

Oznaymujemy &c. Czyniąc dosyć Konstytucyi Seymu przeszłego za Radą i zezwoleniem Rad naszych Koronnych stanu oboiego, złożyliśmy tu Seym Koronny.

1567. Volum: 2. fol: 722. Tit: Oznaymujemy.

Oznaymujemy &c. Iż powinowactwu naszemu dosyć czyniąc według uchwały Seymu przeszłego, tu do Piotrkowa Seym Koronny złożywszy &c.

1569. Volum: 2. fol: 777. Paragrapho: Mieysce Seymom.

Mieysce Seymom &c. warszawę naznaczamy. Wszakże gdzie by *casus* iaki przypadł znaczny, żeby tam złożon i trzyman bydz niemógł, wolno nam będzie za dotożeniem i Radą Panow Rad Obdyga Narodow, tam go złożyć, gdzie *commodius*.

Do tego Roku nie było ieszcze Prawa o Seymach Ordynaryiynych, że aż we dwie lecie składane bydz mają, jednakowoż i te co były do tey Konstytucyi, albo przez Konstytucyą, albo za Radą Senatu składane bywały.

### Za Króla STEFANA.

1576. Volum: 2. Fol: 899. Paragrapho: Seym walny.

Seym walny Koronny we dwie lecie naydaley ma bydz składan, a gdzieby tego była pilna gwałtowna potrzeba Rzeczypospolitey, tedy za Radą Panow Rad Obdyga Państwa iako czas i potrzeba Rzeczypospolitey przynosić będzie, powinni go składać będziemy.

1576. Volum: 2. Fol: 919. na Seymie Coronationis Paragrapho: Seym walny.

Seym walny &c. a gdzieby tego była potrzeba, za radą Panow Rad Obdyga Państwa składać go powinni będziemy.

### Za Króla ZYGMUNTA III.

1591. Volum: 2. Fol: 1364. Tit: Wszem wobec.

Wszem wobec &c. Iż my upatrując potrzeby Rzeczypltey z powinności naszej Królewskiej, za radą Panow Rad naszych złożyliśmy Seym.

C21 1551 1756.



1595. Volum: 2. Fol. 1425. Paragrapho: Postanowiony.

Postanowiony jest Seym drugi, który *zuchwały tego Seymu ma* być bez wysyłania *Literarum deliberatoriarum*, takowe jednak złożenie Seymu dla potrzeby Rzeczypltey *pro hac una vice* jest pozwolone, a na potym według zwyczajow i praw w składaniu Seymow zachować się mamy.

1596. Volum: 2. Fol. 1443. Tit. Oznaymujemy.

Oznaymujemy: iż iakośmy ten Seym złożyli, *naprzód za* *spólną namową, i zgodą wszech Stanow &c.* Naznaczyliśmy pewne Kommissarze, aby z Posły Panow Chrześciańskich traktowali, i na przyszły Seym odnieśli, który to Seym dla odprawy utwierdzenia tych samych spraw ma być przez Nas złożony.

1613. Volum: 3. Fol. 244. Paragrapho: A iżeśmy.

A iżeśmy Seym niniejszy skoro i krótszy nad zwyczaj prawem opisany, *sine solennitatibus requisitis* złożyli, warujemy to uchwałą Seymu terażniejszego, iż ten postępek, *in exemplum & sequelam* pociągany być nie ma. Jednak drugi Seym dla uspokojenia Rzeczypltey w tym, jeżeliby co przeciw prawom i wolnościom Rzeczypltey stało się, złożyć mamy.

W tej Konstytucyi nie maż w prawdzie wspomnioney Rady Senatu, ani Konstytucyi porzucającey tego Seymu złożenia, ale zaraz mocny jest warunek, żeby to *in exemplum & sequelam* nie szło. A że była potrzeba postaremu Seymu drugiego, wyraźnie w tejże samey Konstytucyi, złożenie jego jest dołożone.

1620. Volum: 3. Fol. 362. Tit. Wszem wobec.

Wszem wobec &c. Iż dla prędkiej i nagłej wojny z Cesarzem Tureckim przyszło nam *za zgodą wszech Stanow* Seym skrócić, warując napotym, że ten postępek dawnemu prawu i zwyczajom, nie ma derogować.

1621. Volum: 3. Fol. 410. Tit. Wszem wobec.

Wszem wobec &c. Iż iako na przeszłym Seymie było zezwolenie Stanow *wszystkich* abyśmy Seym krótki, pominawszy wszystkie Solennitates zwykłe, złożyli, zaczęmy &c.

1623. Volum: 3. Fol. 447. Tit. O ziemi Inflantckiej.

Iż strony Szwedzkie &c. Naznacząmy Kommissarze &c. A my *za ich oznaymieniem* będziemy mieli facultatem Seym trzydnielny bez rozsyłania *Literarum deliberatoriarum*, i z uchyle niem *aliarum Solennitatum* złożyć. Także gdyby się *ingens periculum* od Cesarza Tureckiego pokazało, *& in hoc casu* też facultatem do złożenia takowego Seymu mieć będziemy.

1624. Volum: 3. Fol. 460. Tit. Wszem wobec.

Wszem wobec &c. Iż zabiegając niebezpieczeństwom postronnym &c. przyszło nam ten Seym krótki według uchwały Seymu przeszłego złożyć.

1626. Volum: 3. Fol. 492. Tit. Złożenie Seymu Dwuniedzielnego.

Za terażniejszym Hana Tatarskiego wtargnieniem &c. Vi.



gore hujus Constitutionis ad hunc solum actum & ad casum  
Wojny Tureckiey dwuniedzielny Seym sine solennitatibus u-  
chwalamy.

1627. Volum 3. Fol. 540. Tit. Pospolite ruszenie.

Jż różne na ten czas na Rzecz-Pospolitą niebezpieczeń-  
stwa. Tacze Seym trzyniedzielny ad omnem casum sine so-  
lennitatibus uchwalamy.

1628. Volum 3. Fol. 656. Tit. Wszem wobec.

Wszem wobec &c. Jż na poparcie wojny z Gustawem  
Sudermanskim przyszło nam Seym trzyniedzielny według u-  
chwały Seymu przeszłego złożyć.

1629. Volum: 3. Fol. 612. Tit. Approbacya Skryptu ad Ar-  
chivum. Skrypt ad archivum &c. A w mocy naszej będzie sine  
solennitatibus Seym dwuniedzielny złożyć, na którym tylko  
to traktować Stany będą, co w tym Skrypcie opisano.

1629. Volum 3. Fol. 647. Tit. Wszem wobec.

Wszem wobec &c. Jż przyszło nam Seym krótki dwunie-  
dzielny podług Uchwały Seymu przeszłego złożyć.

1631. Volum: 3. Fol. 681. Tit. Seym Trzyniedzielny.

Mając pilne oko &c. Seym Trzyniedzielny sine solennitatibus  
złożyć vigore hujus Constitutionis za Radą Panów Senatorów  
wolno nam będzie ad hunc solum actum niebezpieczeństwa  
Rzeczy-Pospolitey.

#### ZA WŁADYSŁAWA IV

1633. Volum: 3. Fol. 786. Tit. Seym dwuniedzielny.

Jeżeliby się ta Wojna &c. Seym w Warszawie dwuniedziel-  
ny autoritate Conventus presentis sine solennitatibus złożyć bę-  
dziem mogli ad hunc solum actum.

1634. Volum: 3. Fol. 831. Tit. Wszem wobec.

Wszem wobec &c. Jż insisterendo Constitutioni Coronationis  
Seym dwuniedzielny pominawszy zwykłe solennitates, za ze-  
zwoleniem wszech Stanów złożyliśmy.

1635. Volum: 3. Fol. 870. Tit. Seym dwuniedzielny.

Dla ważnych &c. Seym w Warszawie dwuniedzielny za zgo-  
dą wszech Stanów autoritate presentis Conventus złożyć bę-  
dziemy mogli.

1635. Volum: 3. Fol. 903. Tit. Wszem wobec.

Dla ważnych Rzeczy Pospolitey potrzeb, iako też względem  
Approbacyi Pakt z Kommissarzami Szwedzkimi &c. Podług  
Uchwały Seymu przeszłego Seym krótki dwuniedzielny zło-  
żyć nam przyszło.

1637. Volum: 3. Fol. 912. Tit. Wszem wobec.

Wszem wobec &c. Jż &c. złożyć nam przyszło Seym krót-  
ki sine solennitatibus, za dołożeniem się, Panów Senatorów  
oboyma Narodów &c. Warujemy, że dwuniedzielnych  
składać niebędziemy. A zabiegając temu, żeby Solen-  
nitates zwykłe czasu długo niebrały, na ten czas kiedy tem-  
pore gravioris Reipublice necessitatis przyjdzie Seym prędzej  
złożyć, tedy skrócić zwykłe solennitates wolno nam będzie,  
którego Seymu złożenie ma być za Radą Panów Senatorów  
oboyma Narodów.



1638. *Volum: 3. Folio: 923. Titul: Wszem wobec.*  
Wszem wobec &c. A lubośmy dla gwałtownych także spraw  
za Radą Senatu Sejm przeszły dwuniedzielny złożyli.
1641. *Volum: 4. Fol: 10. Tit: Sejm dwuniedzielny.*  
Jż dla nawałności spraw &c. Przeto Sejm dwuniedzielny  
pro 11. Febr: *authoritate presentis Conventus* składamy.
1642. *Volum: 4. Fol: 35. Tit: Wszem wobec.*  
Wszem wobec &c. Jż na Seymie terażnieyszym, *Seymem*  
*blisko przeszłym* naznaczonym.
1643. *Volum: 4. Fol: 50. Tit: Wszem wobec.*  
&c. Jż idąc za Radą i zdaniem Panow Senatorow oboygą  
Narodow Sejm terażnieyszy złożyłszy.
1646. *Volum: 4. Fol: 89. Tit: Sejm Extraordynaryiny.*  
Ponieważ &c. Tedy powagą tego Seymu składamy trzynie-  
dzielny Extraordynaryiny Sejm *sine Solennitatibus* w roku przy-  
szłym 2. Maja &c. chyba żeby *pregnans* Rzeczy-Pospolitey  
*necessitas* prędzey potrzebowała.
1647. *Volum: 4. Fol: 101. Tit: Wszem wobec.*  
Wszem wobec &c. Ze terażnieyszy Sejm złożywszy według  
Konstytucyi przeszłego Seymu.
- ZA JANA KAZIMIERZA**
1649. *Volum: 4. Fol: 284. Tit: Sejm dwuniedzielny.*  
Lubośmy *praesidium* &c. żeby iednak było *abande* Rzeczy-  
pospolitey *prospectum* Sejm dwuniedzielny Extraordynaryiny  
wrękach naszych mieć będziemy, który *pro necessitate* Rze-  
czypospolitey złożemy.
1650. *Volum: 4. Fol: 331. Tit: Wszem wobec.*  
Wszem wobec &c. Jż na Seymie terażnieyszym *Seymem*  
*blisko przeszłym* naznaczonym.
1652. *Volum: 4. Fol: 369. Tit: Sejm dwuniedzielny.*  
Lubośmy &c. iednak na żądanie Stanow oboygą Narodow  
Sejm dwuniedzielny *juxta exigentiam necessitatis ultimis A-*  
*prilis* złożemy.
1653. *Volum: 4. Fol: 398. Tit: Wszem wobec.*  
Wszem wobec &c. Iżeśmy Sejm dwuniedzielny &c.
1659. *Volum: 4. Fol: 585. Tit: Wszem wobec.*  
Wszem wobec &c. Dosyć przetym czyniąc *uchwale Seymu*  
*blisko przeszłego* więc i *desideriis* Rzeczy-Pospolitey Sejm  
walny terażnieyszy Extraordynaryiny złożyłszy.
- ZA KROLA MICHAŁA**
1673. *Volum: 5. Fol: 120. Tit: Sejm dwuniedzielny.* Lubo  
Sejm dwuniedzielny *Lege publica* zakazany, iednak z wielu  
przyczyn widziemy Rzeczy-pospolitey potrzebny, tedy on  
czas sposobny upatrzwszy *ex Senatūs Consilio* złożemy,  
*authoritate moderni Conventus.*
- ZA KROLA JANA, III.**
1676. *Volum: 5. Tit: Naznaczenie Seymu Extraordynaryinego.*  
Dla dalszey &c. Na *Instancyą Posłow Ziemskich*, Sejm na-  
znaczamy Extraordynaryiny *in Anno 1677. ad casum* &c.
1677. *Volum: 5. Fol: 450. Tit: Wszem wobec.*  
J ten Sejm Expedyowany. ZA



## ZA KROLA AUGUSTA II.

1703. Volum: 6. Fol: 87. Tit: Wszem wobec.  
Wszem wobec &c. Ná *Instancją Stanow Rzeczy-Pospolitey* Seym dwuniedzielnny Extraordynaryiny złożyć przyszło.

1717. Volum: 6. Fol: 244. Paragrapho Zeby zaś.  
Zeby zaś &c. Który to Seym ná ożywienie praw, i przywrócenie zwyczajney formy Rządu wolney Rzeczy-Pospolitey za zgodnym *J. K. M. i Stanow oneyże pozwoleniem*, zaraz po podpisany Traktacie &c. expedyowany być ma.

1726. Volum: 6. Fol: 404. Tit: *Securitas Seymow walnych*.  
Chcąc dawne prawa &c. limity aby nieustawały, *authoritate presentis Conventus* zakazujemy, *non derogando* iednak *Legibus* o Seymach Extraordynaryinych dwuniedzielnnych *in casu extremae & indispensabilis necessitatis*.

Ita jest ostatnia Konstytucya ná Seymow Extraordynaryinych składanie, ale *non derogando Legibus* o nich, a te wszystkie Prawa chcą mieć ná złożenie ich, albo Konstytucyą, albo *Senatus Consilium*.

Które Konstytucye wyżej wyrażone, przeczytawszy, i wyexplikowawszy doskonale tenże Jmśc Pan Skrzetuski Po-  
„dolski zakończył: Wiemy dobrze, iż ná złożenie Seymu  
„teraźniejszego żadney niemasz Konstytucyi, a kiedy nie-  
„masz toć *Senatus Consilium praecedere* było powinno, które ie-  
„żeli było, albo nie, od przytomnych ná ten czas Jchmo-  
„ściow Panow Pieczętarzow wprzódby się informować po-  
„trzeba, a to gdyby poprzedzić nie miało, należałoby pier-  
„wey pomyśleć *de mediis adequatis*, iak rekuncyliować Pra-  
„wo, i ten Seym utwierdzić, boć zwyczajnie, iako nie mo-  
„żna pierwey do Domu obierać i wprowadzać Gospodarza,  
„póki postawiony nie będzie, tak i Seym teraźniejszy pier-  
„wey ugruntować należy, niżeli obierać ná niego Marszałka.

Jmśc Pan Karwowski Poseł Ziemi Bielskiej idąc *in sensum* Jmści Pána Skrzetuskiego, *illata* jego approbował, więcej do nich przydać nie mogąc nad iedną Konstytucyą 1637. której nieur-  
wazał czy była wspomniona, ale i tá czytana, i *particularius* ex-  
plikowana była.

Ná co Jmśc Pan Wydzga Bełzki, Bohusz Wileński, Karłow-  
ski Czerniechowski Posłowie przyznając cytowane przez Jmści Pána Podolskiego Skrzetuskiego Konstytucye, za Prawo inter-  
pretacyi niepodlegające, nie radzili iednak nad tym się zastana-  
wiać, kiedy tak *premens* Oyczyzny następuje potrzeba, a zatym  
o przystąpienie *ad vota*, do Elekcyi Marszałka dopominali się.

Jmśc Pan Wolski Poseł Kujawski wniósł, że mówić przeciw-  
ko Seymowi, jest to naganiać dyspozycye Majestatu; był sam ná  
ten czas w Warszawie, kiedy ta Rada agitowała się u Jmci Pána  
Marszałka Koron: rozsyłane były bilety do Senatorów, aby się ná  
nią zjeżdżali, i oprzystąpienie *ad turnum* dopraszał się.

Lecz Jmśc Pan Rzewuski Halicki, Sosnowski Mielnicki, Po-  
słowie, wyraźniejszego Seymu teraźniejszego prawności objaśnie-  
nia dopominając się *ad illata* Jmści Pána Skrzetuskiego *hac for-*



malia dodali: Jz Prawa które są postanowione powinny być obserwowane, i wotowania na Marszałka nie pozwalali.

Jmśc Pan Jeleński Poseł Mozyński, cytując Konstytucyą 1690. 1699. o porządku Seymowania, która że żadnych przed obraniem Marszałka materyi wnosić niepozwała, więc a żeby Jzba takowych Materyi wnieśieniem zatrudniona niebyła, głos wszystkim zatamował, a respektem *Senatus Consilii* przed złożeniem Seymu Extraordynaryinego nastąpić powinno *suo ordine* po obraniu Marszałka; i sam obiecał, i drugim domówić się radził. Naco *reposit* Jmśc Pan Sosnowski w te słowa: „ Nie pierwey wszak-  
„ że Seymować zaczynamy, ale pierwey Seym złożony mamy,  
„ o złożeniu zaczyn prawnym, *velut* w poufałości Braterskiej *ante omnia* rozmówmy się. Nie jest i być niemoże *restrictivum*, ale  
„ być musi *positivum*, *Juris*: albo nie jest, albo jest Prawo o Seymach  
„ *precedente Senatus Consilio* składać się mających? jeżeli nie  
„ jest? to kwestya ustaje, jeżeli jest? a iakże przez zdeptane pra-  
„ wo dawniey napisane przystępować mamy do pisania praw no-  
„ wych? wyprowadził to *methodicę* Jmśc Pan Podolski Skrzet-  
„ tulski M. W. P. z prawem nie przeciwko prawu mówić przy-  
„ chodzi.

Jmśc Pan Chołoniewski Poseł Bracławski powiadaiąc: Jz iako stara Łaska niemoże się *in cognitionem* żadnych materyi wdawać, tak upraszał, aby głos *in ordine* Elekcyi Marszałka był dany Wojewodztwu Poznańskiemu, materye zaś jednę o alternatę na żadnym prawie nie fundującą się, drugą *Senatus Consilii* Seym terażniejszy nie poprzedzającego, *pro insubstilibilibus ad praesens* zdaniem swoim wyraził.

J. P. Marszałek ziedney strony przyznając, że *ex Senatus Consiliis* Seymy Extraordynaryine wynikać powinny, z drugiey wolnego Majestatowi złożenia tychże Seymow w gwałtowney potrzebie nie przecząc, doniósł: że J. K. M. respektem Seymu terażniejszego Przytomnych *ad latus suum* radził się Senatorow, że zupełność rezolucyi na pytanie Jchmościow Pánów Podlaskich nie do swego sądzi należeć Urzędu, lecz do nowey Łaski i na skłonieniu się słońca ku zachodowi solwował sessyą na dzień następujący na godzinę osmą zrana, w nadziei że J. P. Wileński pozwoli wotować Wojewodztwu Poznańskiemu.

## SESSYA DRUGA dnia 28. Kwietnia

Jmśc Pan Marszałek mając nadzieję, że załimitowaną na dniu wczorayszym Sessyą *favore libertatis* dziś *favore legis restaurandae* zagaiał, doniósł *in Publico*: że miał *aditum ad osculum* Ręki Pańskiej J. K. M. którego uznając ustawicznie dążącego do uszczęśliwienia dobra publicznego, prosił wszystkich *in genere* Posłow, aby ta czułość J. K. M. uniwersalną serc Jch sprawiła jedność, w której ufności zostając, dał głos Wojewodztwu Poznańskiemu *in ordine* Elekcyi Marszałka. *Hoc*



*Hoc in puncto* odezwał się J. P. Dylewski Posel Smoleński dany mać sobie przez J. P. Marszałka nowo wydrukowany Regestr Posłów, że uspokojony jest już przedrukowaniem onego, w którym *per expresse* i Imię swoje ma wpisane, oświadczywszy wdzięczność za staranie *pro publico* J. K. M. *circa prerogativam* Prorwincyi W. X. Lit. respektem głosów alternaty obstawiał, w czym niu się wymówić i wyexplikować. Jchmśc PP. Rydzynski i Gostomski Poznański, Orłowski i Karłowski Czerniechowski, Wielhorski Jusłowski Posłowie, dając racye, że te wynaydowane przez zabranie głosów spofoby, są tylko próżnym czasem wybieżeniem, przeszkadzali.

J. P. Skrzetuski Posel Podolski kiedy na dniu wczorajszym dla solwowaney przez J. P. Marszałka Sessyi, odezwać się nie mógł, dziś co miał wczora powiedzieć, wyraził. „ A naprzód „ naganiać dyspozycye Majestatu, iako wczora mówiono, było „ by to *grande pinculum* grzech przed Bogiem i Oyczyzną nieodpu- „ lczony. Znamy dobrze łaskawego Pana, wszelkie z azardem „ zdrowia swojego dla uszczęśliwienia naszego łożącego usiłowa- „ nia, myśleć zatym przeciwnie, dopiero naganiać i mówić gdy- „ by się kto ważył, wart być *pro anathemate* poczytany! A kie- „ dy uznawamy tak dobrego i światobliwego Pana, nie żałującego „ pracy i starania swojego dla dobra Oyczyzny, być pewni mo- „ żemy, że gdyby był proszony, i miał uczynioną sobie repre- „ zentacya, że Sejm terażniejszy *per omnia* powinno *precedere* *Se-* „ *natūs Consilium* czyliżby był nieporównaney dobroci swojej, „ dwóch albo trzech dni nie sakryfikował fatygi, dla odprawie- „ nia *Senatūs Consilium* iako to już nieraz za szczęśliwego Pano- „ wania swojego łaskawie i dobrotliwie czynił. Wszakże wró- „ wney potrzebie po niedoszłym Trybunale Koronnym, raczył „ złożyć *Senatūs Consilium* (: *którego resultatū* czytał *de die 4ta* „ *Maji 1750.* :) czyliżby i teraz tey dla miłey Oyczyzny i wier- „ nych swoich Poddanych niebył uczynił łaskawości? Jeżeli zaś „ mówić kto będzie, że przeszłego *immediatē* Seymu, tenże sam „ J. P. Podolski obstawiał przy Konstytucyi 1736. o porządku „ Seymowania napisaney, czytał ją w Jzbie, władne przed Elek- „ cyą Marszałka niepozwalając wchodzić materye, domawiał się „ mocno *ad turnum*, zapierć się tego nie gotow, i owszem przy- „ znawał, ale zaraz explikował wielką differencya przeszłego od „ terażniejszego Seymu, Sejm przelży żadney niemógł podpa- „ dać kwestyi, bo był ordynaryiny Prawem dawnym naznaczony, „ i poprzedzającego *Senatūs Consilium* niepotrzebujący. Terażniej- „ szy zaś *non itēm*, bo Extraordynaryiny, na który co poprzedzić „ było powinno, *nonpræcessit*, iako doskonałe *et convincibiliter* dla „ każdego na wczorajzey dowiodł Sessyi. A że na dniu wczorajszym namieniono, i jeszcze może to być popierano, iż za „ Radą Senatorow *ad latus Regium* będących, Sejm terażniejszy „ jest złożony, a przez to funduc się na Prawie, luboć bardzo „ jest wielka *disparitas Senatūs Consilii* od Senatorow Rezyden- „ tow, ale że nie widzi racyi teraz to explikować, kiedy nikt

E

ieszcze



„ ieszcze o tym tak mocno niemowi, pyta się raczey, gdzie, i  
„ którzy to są *Residentes ad Latum Regium* albo byli na ten czas  
„ kiedy Sejm terazniejszy determinowany? ponieważ tym, co byli  
„ naznaczeni *ex Senatus Consilio* 1758. już czas w Roku przeszłym  
„ *ultimis Xbris* expiował, funkcyja ich upadła, inszych nienazna-  
„ czono, doradzać zatym niemogli, kiedy żadnych nie było, ale  
„ gdyby nawet i byli, to Jch rada *in presenti non quadraret*  
„ *casu*, bo oni *ad mentem* ostatney Konstytucyi 1717, która wiele  
„ inszych wielkich i zbawiennych praw pisząc, i o Rezydentach  
„ Senatorach wszystkie dawniejsze reasumując *pro regula agen-*  
„ *dorum* wyraźnie Jm napisała: *Jeżeli ex necessitate Reipublicae*  
„ *in Senatus Consilio utriusq; status Wota* swoje *juxta propositio-*  
„ *nes* od Tronu *emanatas* dali, też wota zkonkludowane podpisać i  
„ do Akt wraz z propozycjami podać powinni. Przed terazniejszym  
„ zaś Sejmem ani żadne od Tronu nie wychodziły *propositiones*,  
„ ani żadni *ad latum* nieznaydowali się *Residentes*, po wyzłym już  
„ swoim czasie. Na ostatek jeżeli kto zagadnie że przez toż  
„ samo *Senatus Consilium* 1758. była dana moc Najjaśniejszemu  
„ Pánu do złożenia Seymu, to na ten czas, kiedy ta będzie wnie-  
„ siona illacya, będzie *et adequata responsio*.

Po skończonym głosie J. P. Skrzetuskiego Podolskiego za-  
brał zaraz głos J. P. Zboński Posel Ziemi Rożańskiej w te Ro-  
wa „ Kiedy dzień dzisiejszy równym iak wczorajszy w Sey-  
„ mowaniu zaczyna się nieszczęściem, niechay się godzi M. W. M.  
„ Pánowie, w tey oczywistej Oyczyźnie i prawa krzywdzie sarknąć  
„ i to które i materyi nowość, i wnoszących one godność z zadu-  
„ mieniem wprostych sercu i ustach sprawowały przerwać mił-  
„ czenie. A naprzód wniesiona o alternatę W. X. Lit: spórka,  
„ że się pierwszym w drodze Seymowi naszemu znalazła bez za-  
„ dney przyczyny kamieniem, już na dniu wczorajszym od Jch-  
„ mościow Pánow Wielkopolskich, Wileńskiego młodszego, i Ja-  
„ slawskiego, M. W. M. Pánow należycie objaśniono, że W. X.  
„ Litewskie w czasie terazniejszym, ani Łaski, a pogotowiu á-  
„ ni głosu dopominać się nie powinno alternaty; prawo po-  
„ rząddek iey stanowiące jasnie dowodzi, bo w nim jawnie po-  
„ Wielkiey Małopolska, a po tey następuje Litwa, i to co do Sey-  
„ mu i Łaski, bo co do głosu tego pierwszeństwa żadnym niema  
„ ubezpieczonego prawem, i Prześwietne Woiewodztwo Poznań-  
„ skie z Krakowskim alternuje, od Wileńskiego bez kwestyi wyż-  
„ sze. Już tedy Prześwietna Prowincya Litewska, gdyby ko-  
„ ley zaczynania głosow zyskać chciała, szukaćby tego przez  
„ doszły Sejm, i na nim uchwalone dla siebie prawo powinna;  
„ nietamować tego iednego sposobu, który szczegulnie dla niey  
„ takowy przynieść może Przywilej. Ale głębiey dotyka zaga-  
„ iona od Jchmciow Pánow Podolskich M. W. M. Pánow matre-  
„ rya. Ze Sejm terazniejszy przeciwko prawu złożony, na to  
„ wniesienie, mocą praw 1690. i 1736. przed obraniem Marszał-  
„ ka, i odpowiedzieć by nienależało, bo wiemy że Seymy, albo  
„ dla stanowienia nowych, albo dla utwierdzenia postanowionych,  
„ na



„ na ostatek dla wprawienia wypadłych z kluby praw składane  
 „ bywaia, lecz iako te skutki bez Seymu stać się niemoga, tak i  
 „ terażnieysze Jchew Pánów skargi (:gdyby były sprawiedliwe:)  
 „ w tey bez Marszałka, a zatym bezsilney Jzbie ułatwione i uspokoi-  
 „ one byćby nie mogły. Ze zaś nie była Prześwietnych skarżących  
 „ się Woiewodztw tamowania obrania Marszałka intencya, *Lauda*,  
 „ *Inkrucke*, i obranie Posłow ich świadczą iako skutki przyię-  
 „ tych i za prawnie uznanych Uniwersałow J. K. M.; a to z tych  
 „ niewczesnie uczynionych i Seym tamujących krokow, to tylko  
 „ naszym i Oyczyzny doświadczamy nieszczęściem, że prawo, Oy-  
 „ czyzny miłość, domowienia się przy prawie wolność, i inne krwią  
 „ Przodkow naszych nabyte, i zaszczycone ozdoby, w tym zepsó-  
 „ wanym wieku, są tylko próżne istoty imiona, i słowa do upodobania  
 „ zażywających zostawione. Zebrany okazale i pracowicie od  
 „ dwuchset lat Seymow Ordynaryinych i Extraordynaryinych Re-  
 „ gestr to tylko dowodzi, że póki prawo wolności naszej trzymało  
 „ cugle, póty Seymy co lat dwie a często i co rok dochodziły, te-  
 „ raz zaś z zgorzleniem przyszłego wieku podobnemi (jak teraz za-  
 „ gaiono) plują się sposobami bez względu na uciśnioną, i bliską u-  
 „ padku Oyczyznę. Co zaś do materyi, to w tych przywiedzionych  
 „ nauczyć się można przykładach, że Rzpolta Extraordynaryine  
 „ Seymy w gwałtownych iey potrzebach w ręku Królewskich zo-  
 „ stawowała, i składać one do woli ich pozwalala, i owszem na  
 „ jednymże czasie Seymie dwuniedzielných Seymow zakazowa-  
 „ no, i potym z wynikających nagle przyczyn pozwalano, jak w  
 „ Roku 1638. Te zaś wszystkie prawa *ad casum* są stanowione,  
 „ a zatym nie z nich wnosic niemożna; Konstytucya jednak 1576.  
 „ ogólnie i powszechnie wskazuje: *Jż Seym walny we dwie lecie*  
 „ *na gduley składać być ma, a gdyby tego pilna była a gwałtowna*  
 „ *potrzeba Rzeczy-Pospolitey powinien go Król za Radą Pánow Rad*  
 „ *oboyga Narodow złożyć.* To tedy prawda nieomylna, iż Królo-  
 „ wie nasi Seymy Extraordynaryine z Rady Senatorow składać  
 „ powinni. A że i terażnieyszy tak złożony, Uniwersał wydany  
 „ na niego i na Seymiki świadczy, nierozumiem zaś, żeby kto  
 „ tym słowom Pańskim pieczęciami obowga Narodow Kancela-  
 „ ryi stwierdzonym niewierzył. A tak i sobie, i najlepszemu Pa-  
 „ nu, u nieprzyjaciół nawet tego wiarą, rzetelnością i nieporu-  
 „ szoną słowu swojemu wiernością wsławionemu, krzywdę czy-  
 „ nił. Jest tedy na tamujące Seym pytanie, doskonała w Uni-  
 „ wersałach Królewskich odpowiedź, do której i litery, oprócz  
 „ pelney poszanowania usności, nie przydać niemożna. Gdyby  
 „ była iaka wprawie różność *Senatús Consiliorum* od Rady przy-  
 „ tomnych przy boku Królewskim Senatorow, to cytowana na  
 „ dniu wczorayszym Konstytucya Anni 1670. za Pánowania Kró-  
 „ la Michała tyleby tylko dowiodła, iż kiedy Rzplta po zaka-  
 „ zanych na ówczas Seymach dwuniedzielných złożyć go Kró-  
 „ lowi pozwoliła, jasnie i iawnie (:żeby takowe Seymu złożenie  
 „ *Senatús Consilium* poprzedziło:) nakazała, ani by ztąd wnosic  
 „ można, że tak na zawsze byćby powinno, ile że tak Konsty-  
 „ tucya



„ tucya kończy się słowy: *non derogando* Prawu o Sejmach Ex-  
„ traordinarynych, które wyraźnie (: żeby takowe Sejmy z Rady  
„ Panów Rad składane były :) stanowi. Ze zaś Rada przy bo-  
„ ku Królewskim mianowana, przez usta godnego naszego starey  
„ Łaski Marzalkę, jego zwyczajem doskonale wywiedziona kil-  
„ kunastą ugruntowaną Konstytucyami, zowie się *Senatus Consi-*  
„ *lium* w Prawie, i nie inaczej czytamy Konstytucye: a naprzód  
„ 1573. Volum: 2. Fol: 898. § często się. 1576. Volum: 2.  
„ fol: 918. § często się. 1607. Volum: 2. fol: 1597. Tit: de mieu-  
„ kaniu Senatorów. 1641. Volum: 4. fol: 3. Tit: de reddenda ratio-  
„ ne. 1662. Volum: 4. fol: 830. tit: de reddenda ratione. Miałam  
„ siła innych też samo w sobie mających, ostatnią tylko jeszcze  
„ przeczytamy Konstytucyą 1777. Volum: 6. fol: 294. Tit: *Reassum-*  
„ *ptio*, z której oczywście widzieć, iż *Senatus Consilium* z mie-  
„ szkańcących przy boku Pańskim składa się istotnie Senatorów.  
„ Owoż nomenklatura *Senatus Consiliorum*, iakie że Sejm tera-  
„ źniejszy poprzedził, nie zwyciężona i Uniwersałom Królew-  
„ skim wiara i świadectwu J. O. Xcia Jmści Prymasa. (: który  
„ iako na tej Radzie dla słabości Nayaśnieyszego Pána przy-  
„ dujący *Conclusum* tej w Imieniu zgromadzonych Senatorów  
„ o złożenie Sejmu proszących, do Króla nosił :) nieprzetłamanie  
„ dowodzi. Składał J. K. M. Uniwersalne *Senatus Consilia* od  
„ początku Panowania swego, i te wszystkie Extraordinaryne-  
„ go Sejmu złożenie w ręku i zdaniu Jego zostawiały, owoż ich  
„ series z Metryki Koronney wyięta, Annorum 1739, 1744, 1748,  
„ 1750, 1758. Owoż Extrakt z Bieżącą *Senatus Consilii* Roku  
„ 1744, którym całego przytomnego náow czas Senatu widzieć  
„ świadectwo, że Konstytucyą Roku 1736. Sejmów Extraordyna-  
„ ryjnych składanie w ręku Królewskich zostawiła; Czyż wierzyć  
„ niebędziemy temu Rzeczptej stanowi? który sam jeden jeszcze  
„ w dośkończeniu i godności swojej kwitnie, któremu Król wie-  
„ rzyć nie tylko i ufać powinien, lecz do zdania i kresu jego  
„ składanie i zniewalać się według Henrykowskich i własnych Pa-  
„ któw poprzyjęzonych powinien, nam zaś wolno będzie według  
„ prawa po pierwszym Jzby naszej złączeniu spytać się i upo-  
„ mnąć o Radę podpisanych, i dla tego Extrakt ten do Łaski  
„ składam. Już tedy Nayaśnieyszy Pan miał moc i prawo 1736.  
„ Roku przez Senat cytowanego, i z decyzji *Senatus Consilium*,  
„ mianowicie ostatniego w Roku 1758. odprawionego, złożyć Sejm  
„ Extraordinaryny, po którym i Sejmie ostatnim zwykłym nie-  
„ zgody naszej skutkiem zerwanym, żadna nietylko z gwałto-  
„ wnych ná ten czas Rzeczy-Pospolitey potrzeb nie jest uprzą-  
„ tnioma, lecz do tych trwających ostatnią zgubą i klęską całe-  
„ mu krajowi grożąca fałszywa moneta jeszcze przybyła. Przecież  
„ ostrożny poprzyjęzonych praw naszych stróż, i Pań, radził się  
„ jeszcze przytomnego Senatu, i kiedy zdrowie Pańskie tej Ra-  
„ dy przytomnie słuchać mu niepozwalalo, chciał ją mieć przez  
„ usta Prymasa sobie doniesioną. Wszakże nie trudno w  
„ prawie oprzykłady że i Sejmy dla choroby Królów naszych,  
„ bcz



„ bez ich na tronie przytomności odprawowały się, ani dla te-  
„ go bezprawnemi się nazywały. Idzie za tym że Seym teraż-  
„ niejszy według prawa, i rady Senatu złożony prawnie i do-  
„ statecznie. Zda się, iż mówić przeciwnie: jest obwiniać Naj-  
„ iśniejszego Króla, albo oniewiadomość, albo o złamanie pra-  
„ wa; winić zaś go oniewiadomość, jest część winy rzucać na  
„ BOGA, w którego rękę serca Królewskie, i przez którego kró-  
„ lują Królowie. Zeby zaś łamać miał prawo, i sprawy Jego  
„ świadczą że i zna i zachowuje prawa, i ia zdami się żem do-  
„ wiodł przeciwnie. Lecz z iakieyżeby przyczyny w złożeniu  
„ Seymu tego łamać go miał? czegośmy w Konstytucjach i U-  
„ stawach Rządu naszego znaleźć niemogli, idźmy w sercu i in-  
„ tenencyach Pańskich szukać! wszakże Seym ten dla szczególnych  
„ potrzeb, dla powszechnego iedynie dobra złożony, i pozoru  
„ nawet szczególnego iakiego bądź dla Pána, bądź dla Radzących  
„ onemu w sobie niema, i mieć nie może. Znam godność osob  
„ r tę wiekiem i doświadczeniem ich dopełnioną szanuję, a ztąd  
„ jestem pewien, iż wniesionej przez nich kwestyi, zwyczajnie  
„ pełna podeyrzenia wolności miłość, nie żadna chęć na nay-  
„ lepszego z Królów rzucenia plamy iakiey, żródłem jest i począt-  
„ kiem. Ja instrukcyi moiej zadofyć czyniąc, za ten według  
„ prawa i potrzeby złożony Seym Najiasniejszemu P. imieniem  
„ Ziemi moiej nayniższe niosę podziękowanie, z powinności zaś  
„ dobrego obywatela, tudzież dla prawa i Ojczyzny przywiza-  
„ nia, upraszam Mci Panie Marszałku i WM. Pána i wszystkich  
„ W. M. M. Pánów, ażebyśmy niewiem na kogo wniesione prze-  
„ stępstwo prawa, od siebie samych oddalając, do dofyć uczynie-  
„ nia onemu w obraniu Marszałka przystąpili.

J. P. Kwilecki Poseł Poznański respektem alternaty głosow  
*pro parte* Woiewodztwa swojego mówiąc, co się tycze *legalitatis*  
Seymu terażniejszego, łączył zdanie swoje *ad sensum* Jmci Pána  
Zboińskiego.

J. P. Horain Poseł Wileński alternatę Woiewodztwa swego,  
a ztąd i Prowincyi Litewskiej, sądząc do uspokojenia snadniej-  
szą, *legalitatem* Seymu, iako rzecz większey importancyi pierwey  
*sopire* życzył.

J. P. Rzewuski Poseł Chełmski, powtorzywszy Konstytucyą  
1736. do zdania Jmci P. Zboińskiego Posła Różańskiego przy-  
łączył się.

J. P. Łopaciński Poseł Mściśławski żaląc się, że będąc sami  
sobie *ad destabiliendam activitatem* okazyą, dał zdanie swoje: Ze  
alternaty porządek nie na Seymy Extraordynaryjne, ale na ordy-  
naryjne jest opisany. A zatym *præcustodiendo* tylko onę na przy-  
szły Seym *favore* Prowincyi Litewskiej, tak pozwalał Woiewodz-  
twu Poznańskiemu wotować. Co zaś do wielości praw przez J.  
P. Skrzetuskiego cytowanych, iako i przez Jmci P. Różańskiego  
wniesionych należy, życzył raczey nie *de legalitate* tegoż Seymu, ale  
bardziey o potrzebie Rzeczy-Pospolitey dysceptować, a przeto dzie-  
kując J. K. M. za pilne staranie radził, aby się wrócić na bity  
F gościniec



gościniec prawa, *vigore* którego wszystkie materye wniesione roz-  
zeznaniu laski nowey podpadać powinny, i żeby więcey czasu  
niewycieńczać, na żadne głosy, ani *in activitate*, ani *in passivitate*,  
ani nawet *interlocutoriè* niepozwalając, o wotowanie tylko na Mar-  
szałka dopraszając się. *Qua occasione* ruszywszy się z miejsca Jch-  
mość Panowie Posłowie, *in sola privata disceptatione* cokolwiek  
czasu strawili.

*Tandem* za odezwaniem się niektórych Posłów J. P. Marszał-  
ek Jnnych na miejsca zaprosiwszy, sam gdy zasiadł wyraził: Jż  
kiedy Sejm *in protractione*, Oyczyzna *in expectatione vite vel*  
*interitus*, zostaje, remonstrował sukurs obrad terażniejszych a upra-  
szając aby prawu, które Antecessorowie ochotnie krew wylewając  
fundowali, *et unanimitate voto* czynili, stała się satysfakcyą, w zbu-  
dzał wszystkich *ad unanimitatem*; przykładnym na dniu wczora-  
yszym i dzisiejszym czynionym prawa explikacyom sądząc kon-  
sideracyą *in plena activitate* przy nowey laskie, *non in passivitate*  
w tym czasie *reperibili*. A iako interes fałszywey monety, jest in-  
teres nie prywatny, ale całego kraiu, który żeby z rozroznienia  
własnych w Polsce umysłów, do ostatney nie przyszedł ruiny;  
Przeto iego całości dogadzając, radził *ad executionem legis* przez  
obranie nowego Marszałka przystąpić *et eo nomine* dał głos Woie-  
wództwu Poznańskiemu.

Xiążę Jmść Lubomirski Poseł Sandomirski zabrał głos wte  
słowa: „ Zadumiony zostałem że w tey Jzbie, równym prawem,  
„ równą każdego Posła zaszczycony prerogatywą, wolnego głosu  
„ znalazłem tamowanie, chyba że chcącemu przy prawie mó-  
„ wić, mówić się nie godzi. Wniesiona na dniu wczorayszym  
„ przez usta godnych kolegów moich, o ważności Sejmu tera-  
„ zniejszego kwestya, tyle prawami wsparte ma oświecenie przez  
„ godnego Posła Podolskiego J. P. Skrzetuskiego, iż obojętney nie  
„ mogąc podpadać Interpretacyi utwierdza każdego w tym zda-  
„ niu, że Sejm Extraordynaryiny z Rady Senatu, czyli Łaciń-  
„ skim powiem słowem *ex Senatūs Consilio* lub z Sejmu tylko  
„ złożony być powinien. Dotąd w rządach naszych, tych praw  
„ było zachowanie, nie zaciągam dalszych przykładów, świeże pa-  
„ mięci naszej przywodzę: Ostatni Sejm Extraordynaryiny pa-  
„ miętnie Pánuiącego nam Augusta II, który Sejm Extraordyna-  
„ ryiny w Roku 1733. za Radą Senatu był złożony, uczy mię  
„ *resultatum* poprzedzoney Rady w Warszawie d. 13 8bris 1732.  
„ *Articuló primó*. Ta ścisła praw obserwacya, już i za szczęśli-  
„ wie nam Pánuiącego Augusta III. zachowana była, kiedy Sejm  
„ Extraordynaryiny *in Anno 1736. per resultatum Senatūs Consilii die*  
„ *22. Martii agitati pro 25. mensis Junii* tegoż Roku był złożony. a  
„ nawet Sejm Ordynaryiny 1738. za poprzedzającym *Senatūs Con-*  
„ *filium* w Wschowie d. 8. *Julii 1737. per resultatum* artykułu  
„ pierwszego był determinowany. W dalszych Oyczyzny naszej  
„ nieszczęśliwościach, kiedy Seymy niedochodziły, ucza mię Re-  
„ *sultata* Rady Senatu r: 1739. 1744. 1748. 1758. *articuló primo*.  
„ Jako do złożenia Sejmu Extraordynaryinego Najjaśniejszy  
Pan



„ Pan ściśle zachowując prawo; po każdym niedoszłym Seymie  
 „ *Senatus Consilium* złożyć nieomieszkał, naostatek jeżeli kiedy  
 „ gwałtowniejsza być mogła potrzeba złożenia Seymu Extraor-  
 „ dynaryjnego, podobno i teraźniejszą przewyższająca, kiedy świę-  
 „ ta sprawiedliwość dla niedośćcia Trybunału wakowała, atoli  
 „ jednak, & *in tam prementi necessitate* Seym Extraordynaryjny  
 „ poprzedzoną radą Senatu *die 4ta Maii 1750. Resultat6 articu-*  
 „ *li primi* był złożony, nie zatrudniam czytaniem onego, i wzwyż  
 „ cytowanych Prześwietney Jzby, ciekawego *ad acta publica* od-  
 „ syłam. Jaka zaś *forma* Rady Senatu być powinna, nie u Xią-  
 „ żęcia Jmci Prymasa, nie u Jchmciow Pánow Marszałkow Ko-  
 „ ronnych, lecz w obecności Nayiaśniejszych Królów, nie *stante*  
 „ *pede*, bo Konstytucya 1717. niepozwała. Jaka *reddenda ratio Sena-*  
 „ *tus Consiliorum*, dostatecznie nas w tym informują prawa. Czyliż  
 „ te z prawa *solennitates* poprzedzające Seym Extraordynaryjny  
 „ przed teraźniejszym obserwowane były? Wymaga ná mnie o-  
 „ bowiązek instrukcyi Woiewodztwa moiego, użalenia się ná Jch-  
 „ mość Pánow Pieczętarzow obojga narodow, że z urzędu swo-  
 „ go tych praw obserwacyą opuścili. Są i inne do użalenia się  
 „ przed Stanami Rzeczy-Pospolitey z instrukcyi moiey dolegli-  
 „ wości, przez zagęszczone w rządach naszych bezprawia. Wpro-  
 „ wadzona moneta zagranicznego bicia z zgubą kraiu, zwycień-  
 „ czeniem fortun Szlacheckich, z kąd nam pochodzi? wzruszone  
 „ *in exercitio* Urzędow swóich *ministeria pacis et belli*; zagęszczone  
 „ przy fundowaniu Trybunałow, Seymow, Seymikow, wiołencye  
 „ bezprawnie *prætextuosę* niedopuszczając dobrze obranych &  
 „ *emeritos* w Oyczyźnie *Cives*, a nieobranych ná tychże funkcy-  
 „ ach osadzając ná Urzędach *non indigenas, non possessionatos* w  
 „ Woiewodztwach, Ziemiach i Powiatach utrzymując. Lecz wiem  
 „ doskonale, że o tym tylko *in plena activitate* mówić mi należy;  
 „ Więc szczęśliwшему to dla dobra publicznego oddając czaś-  
 „ wi, gdy Seym teraźniejszy nie jest złożony *ad mentem* tylu wy-  
 „ rażonych praw, i idąc za zdaniem kollegow moich, dalszego  
 „ obrania Marszałka nie dozwalam.

J. P. Rogaliński Poseł Kaliski dziękując J. P. Horaimowi  
 Posłowi Wileńskiemu za przyobiecaną łatwość respektem prece-  
 dencyi wotowania ná Marszałka, *legitimitatem* Seymu teraźniej-  
 szego, z wniesionych przez J. P. Zboińskiego racyi fundamentow  
 utrzymywał, i o przystąpienie do Elekcyi Marszałka domawiał się.

Jmć P. Poniatowski Poseł Ziemi Bielskiej odezwał się „ Ná  
 „ ważną w głosie J. P. Rożańskiego wyrażoną reflexyą, iż Sey-  
 „ miki, obranie Posłow ná nich, i onych ná Seym zięchanie się,  
 „ jest samo dowodem uznawania Seymu za dobry, tak odpowia-  
 „ dam: Mieszkający po rozległych Woiewodztwach współ Bracia  
 „ nasi, dając wiarę Uniwersałom J. K. M, iż za Radą Senatu  
 „ konwokowany jest ten Seym, obrali i wysłali nas Posłow tu-  
 „ tay, *ut non desint Custodes Legibus, Defensores Libertati*. Lecz  
 „ kiedy z przeczytanych od J. P. Skrzetuskiego Konstytucyi *pa-*  
 „ *tet*, że to nasze zgromadzenie, za Seym nie może być poczy-



„ tane, i kiedy już J. P. Kuiańskiego informowani jesteśmy,  
 „ że za biletami do J. P. Marszałka W. Koron: sproszeni Sena-  
 „ torowie, przez konferencyą. (: bo ią też wprowadzie inaczej  
 „ nazwać niepodobna :) tego Seymu złożenie uradzili, nie mogą  
 „ inaczej sądzić, ani mówić, tylko że to nasze zgromadzenie nie  
 „ jest prawnym Seymem, *Et per consequens* idąc za zdaniem Jch-  
 „ mość Panów Podolskich i Sandomierskich, nie mogą pozwolić  
 „ na *Turnum* do obierania Marszałka, bo konferencya takowa, za-  
 „ dną, miarą za *Senatus Consilium* uznawana być nie może *vetante*  
 „ *Lege* a na naciągany Argument, iakoby Senatorów *ad latus regium*  
 „ naznaczonych doradzenie, *sufficeret* do autoryzowania złożenia  
 „ Seymu przez J. K. M. odpowiadam: Powtarzając kwestyą prze-  
 „ demną od J. P. Skrzetuskiego Podolskiego uczynioną, a od  
 „ nikogo nierozwiewaną, jeżeli na ten rok terazniejszy są ia-  
 „ kowi Senatorowie *ad latus* naznaczeni? a jeżeli ich nie ma?  
 „ iakże mogli dawać iakie rady. Jeżeli zaś na tym się funduje  
 „ utrzymujące legalność tego Seymu zdanie, iż J. O. Xiażę Pry-  
 „ mas upewnia, że po trzymanyh u tegoż Xcia J. na końcu ro-  
 „ ku przeszłego konferencyach, i za uczynioną onych relacyą J.  
 „ K. Mci od Nayaśnieyszego Pana tę odebrał rezolucyą, że chce  
 „ Seym złożyć Extraordynaryiny, na ten mówię argument, to  
 „ tylko odpowiem, co wiem dowodnie, bom się na ow czas  
 „ znajdował w Warszawie, i na tych byłem konferencyach, że  
 „ po nich, i po odjeździe Xcia Jmci Prymasa, żadney wzmian-  
 „ ki złożenia Seymu Extraordynaryinego nie było, i dopiero po  
 „ owych za biletami konferencyach, u Jmci Pana Marszałka W.  
 „ Koron: mianych, wyniknęła ta *in publicum* o Seymie wiadomość.  
 „ Więc ani *Senatus Consilium*, ani Senatorowie *ad latus* (: któ-  
 „ rych wtym roku nie ma :) tego Seymu konwokowania nie u-  
 „ radzili. A zatym powtarzam i twierdzę że na *Turnum* Elek-  
 „ cyi Marszałka pozwolić niemogę.

Po którego skończonym głosie gdy Jzba *in Turbido* zostawa-  
 ła, rzekł J. P. Karłski Posel Różański: ponieważ Xiażę Strażnik  
 Sandomierski, i J. P. Stolnik Litewski Bielski Posłowie, niepo-  
 zwalają przystąpienia *ad turnum* *Et per consequens* Seymu niech-  
 cą, lubo ich antecessorowie starali się zawsze o ich utrzymanie  
*satius* sądził pożegnać Jzbę.

J. P. Poniatowski Posel Bielski odezwał się zaraz w tym punk-  
 cie „ Mam za co podziękować J. P. Różańskiemu Karłskiemu, iż  
 „ raczy uznawać i świadczyć, że znajdowało się w Przodkach mo-  
 „ ich pamiętna gorliwość, ku utrzymowaniu Seymów, a w nich  
 „ dobra polspolitego, ale tym dotkliwszy we mnie żal sprawuje że  
 „ tenże Kollega mój, nie chce we mnie upatrywać żarliwey chęci  
 „ do naśladowania wspomnionych przykładów, i zadaje mi urazli-  
 „ wym umysłem, szkodliwe Oyczyźnie Seymu zrywanie. Nie rwę  
 „ ia Seymu bo Seymu nie ma, i czytane przeszło 40. Konsty-  
 „ tucyi, dość iawnie to dowodzą, których świeżo przeczytanych  
 „ tu powtarzać nie będę, a ni tych słów moich dzisiay w tęg Jz-  
 „ bę, bie głośno wyrzeczonych które jeżeli właściwych uszach W. M.  
 „ Panów



„ Pánow, niżeli dla mnie było ucho Jmci Pána Róžańskiego, spra-  
 „ wiły iakakolwiek attencyą dość wyraznie zdami się expliko-  
 „ wałem prawną niepozwalania *turni* przezemnie przyczynę.  
 „ Wiem ia to dobrze, że zbyt skrupulatne form legalnych obser-  
 „ wowanie powinno czasem ustąpić względom publiczney á na-  
 „ gley potrzeby, ale wiem i to, i ná to pamiętam, że też zbyt czę-  
 „ ste tychże form i gradusów wyraźnym prawem przepisanych prze-  
 „ stępstwo, zamiast pomnożenia dobra pospolitego, do straszney  
 „ nakłania ruiny. A zatym mężnie, i żwawo przy swoim, i ró-  
 „ wnie zemną myślących zdaniu obstawiając, mimo wszelkie nie-  
 „ słuszne niechętnych zarzuty, to mówię, co zmych ust iuż nie-  
 „ prywatny ale publiczny żal iękliwie wyciska. Ze tu widzę  
 „ groźna i straszna wolności wzmaga się między nami maxyma,  
 „ iż to iest obrażać Maiestat, domawiać się i upominać o złoma-  
 „ nie prawa. Pytam się wszystkich W. M. Pánow i Braci, staroży-  
 „ tnym Patryotycznym tełących duchem, czy iest ieszcze ten na-  
 „ rod wolny, czy może być zá wolny uznanym, wktórym iuż  
 „ nie godzi się mówić, że ci, którzy nim rządzą, mogą pobłędzić?  
 „ widzę i czytam woczach każdego W. M. Pánow iż rowno ze  
 „ mną tę wolność szacuiąc, w ktorey rodzić się nam łaskawe pozwo-  
 „ liły nieba, dozgonnie się zá iey całość zastawiać będziecie i że  
 „ rowno zemną tak dobrze cenicie sprawiedliwą dobroć J. K. M.  
 „ P. N. M. i żarliwe do uszczęśliwienia pospolitego przywiązanie  
 „ iego, iż takich Posłow obieranie iest iemu naypożądanejsze, któ-  
 „ rych ani boiaźń, ani podchlebstwo, nigdy nie odwróci od śmia-  
 „ łego wymowienia prawdy, którą J. K. M. P. N. M. zawſze ſłyſzeć,  
 „ zawſze poznawać pragnie by nam sprawiedliwie, prawnie, i  
 „ łaskawie mógł pánować podług naturalney wspaniałego serca  
 „ ſwego ſkłonności, więc nie cenſury, lecz raczey pochwały ſmiem  
 „ się ſpodziewać u każdego dobrze myślącego Syna Oyczyzny,  
 „ te wyrażając wemnie iey ſentymenta, które tylu ſamych W. M.  
 „ Pánow zdobią oſoby.

Potym ſkończonym głoſie gdy iedni o ſolwowanie Seſſyi, dru-  
 dzy o pożegnanie Jmci Pána Marſzałka nalegali; Zabrał głoſ ten-  
 że Jmſc Pan Marſzałek, á żalem zdzięty nad niepomyślnym ſuk-  
 ceſſem ſeymu teraźnieyſzego, wołając ná Kollegow ſwoich: *Quis*  
*furor o Cives?* ná których ramionach upadająca zgruntu Oyczy-  
 zna, z ruin i obalin ſwoich powstać zażądała, do powſtania teraz  
 żadney niema nadziei! proſił i konwinkuiącemi reſpektem weſzłey  
*in viscera Regni* fałszywey monety obligował potrzebami, aby ód  
 wymagania pożegnania Jzby, myſli ſwoie oddaliwſzy, torem An-  
 teceſſorow ſwoich idąc, Seym teraźnieyſzy z ſkutkiem pożądanym  
 Oyczyźnie zacząć i kontynuować raczyli, *quo fine* ſolwował Ses-  
 ſyá ná dzień iutrzejſzy ná godzinę ósmą zrana.



## SESSYA TRZECIA

### Dnia 29. Kwietnia

**J**Mśc Pan Karwowski przed zagaieniem Sessyi przypominał Jmci Pánu Marszałkowi *propensionem* ku osobie iego Ziemi Bielskiej, iż iako tá ná Seymie przeszłym nieodpiłała się *in suis votis* od niego, łaskę mu Marszałkowską ofiarując, tak przez tenże wzgląd, o zamowiony ná dniu wczorayszym głos, albo też przynajmniey o pozwolenie przeczytania Konstytucyi dominał się. Po nim zaraz i Jmśc Pan Lanckoroński Poseł Podolski, podobnie ná dniu wczorayszym zamowionego głosu przedstawował, i inni.

Zás Jmśc Pan Marszałek iakoby *Atheniensis aliàs. Polona valeat Respublica* probował, co się wolność tycze, tá jest zupełnie zachowana, kiedy *oppositiones* wniesione swoy odbierają skutek, á więc iako wszystkie prawa od wolności dependują, tak upraszał, aby *unanimi consensu* dążyć *ad hæc, quæ incumbunt* terażniejszemu Seymowi, remonstrował potrzebną *ad præsens* w swym stanie Rzecz-Pospolitą ratunku, ale do wsparcia iey *Libertatem cum Lege iungendam* sádził; do czego gorliwie wszystkich Kollegow animując prosił, aby powinną dawszy obserwacyą prawu o porządku Seymowania przepisanemu, do obrania przystąpić Marszałk; ile kiedy wszystkim wiadomo, że wprowadzona do kraiu złá moneta, *ad ultimam egestatem* Oyczyznę przywodzi, i ná ten koniec dał głos Woiewodztwu Poznańskiemu.

Odezwał się zaraz Jmśc Pan Bułharyn Poseł Smoleński, że dla zatamowaney ná dniu wczorayszym przez Jmci Pána Podliskiego i Sandomirsk. *activitatis*, wótowanie ná Marszałka nastąpić niemoże.

Jmśc Pan Karwowski Poseł Bielski wniesioną przed zagaieniem illacyą respektem przeczytania Konstytucyi, i domowienia się do niey ponawiał kilkokrotnie, ale Jmśc Pan: Orański Czerwiechowski, Wydzga Bełski, Szadurski, Jasiantski, Poniński Halicki, Rydzynski Poznański, i inni niepozwolali mieniać: Jż takowe przeczytanie Konstytucyi, i domowienie się do niey, po Elekeyi Marszałka *ad mentem* prawa 1690. & 1736. swoy czas mieć powinno.

Ná co Jmśc Pan Poniatowski Poseł Bielski *his formalibus* odpowiedział: „ Kiedy nie wolno Konstytucyi przeczytać Jmci P. „ Karwowskiemu, więc *sisto activitatem* całej Prześwietney Jżbie.

Jmśc Pan Marszałek daleko inne mając o ugłaskaney wolności myśli, późnał że *vox libertatis* natężone swoje pokazywały, które gdy niczym przełomane być nie mogą, bo ieden ná Seymiku Szlachcie, á poseł ná Seymie, tey jest prerogatywy, że wszystkich *in progressu* Rad zastanowić może, prosił więc aby iako wykonywają się *Liberi veto exercitia*, tak też i nad Oyczyzną już od dwudziestu kilku lat bez rady zostającą, zażyta była kompassya od tych synow, których w wolności i swobodach wypielegnowała.

Reprezen-



Reprezentował wszystkim Kollegom swoim, iż od nich dependowało szczęście Królestwa, aby go iako powszechną swoją Matkę z nim wydzwignęli, czego *in disiunctione* umysłów, kiedy *Frater ruit in Fratrem*, sprawić niemogą. Przeto aby dogadzać żądom Jmci Pána Karwowskiego Posła Bielskiego, była mu wolność dana przeczytania Konstytucyi. Czego gdy Jmśc Pan Poninśki Halicki, Garczyński Rawski, Xiążę Radziwiłł Minski, Rzewuski Chełmski, Rydzyński Poznański, i inni Posłowie niepozwali; przeto Jmśc Pan Karwowski powtóre kilka krotnie tentując czytania Konstytucyi iako nieodtąpił *sui desiderii* skutku, tak *stetit activitatem*, i protestował się.

Jmśc Pan Marzałek dowodząc, iż z prożnowania bogu rachunek należy, a jeszcze *in tanto opere, intulit* Teologow zdanie, które słyszał, że *tot sunt clamantia in celum peccata, quot sunt clamantes Nuntii in Comitibus*, a że zatamowanie w tey Jzbie *activitatis* inaczej iak przez pozwolenie czytania Konstytucyi Jmci Pánu Karwowskiemu uspokojone być nie mogło, prosił aby mu pozwolić, mówiąc: że *Lex Pedagogus esto*.

Ná tey perłwazyi gdy cała przestała Jzba, wspomniony Jmśc Pan Karwowski przeczytał Konstytucyą 1609. *Tit: de non præstanda obedientia*, ná której fundamencie wolne domowienie się o niezachowanie praw wnosić zaczynać od Jj. PP. Wielhorskiego, Infantckiego, Poninśkiego Halickiego, Oranśkiego Czerniechowskiego i innych allegujących, że domowienie się po Elekeyi Marzałka ná Seymie *in plena activitate* czas swoy mieć powinno, został *interruptus*, i tak Jzba iak już przedtym *in turbido* została przy samey dysceptacy, i przeszkadzaniu sobie głosow, chciał Jmśc Pan Wielhorski Posel Infantcki Konstytucyą o porządku Seymowania przeczytać, ale Jmśc Pan Karwowski chcąc pierwey do swojej domowić się *& sensum* iey explikować, razem zinnemi Jehmościami Jmci Pánu Wielhorskiemu niepozwolił.

Ná koniec w tych oppozycyach widząc zamieszana Jzbę J. P. Skorzewski Posel Poznański, prosił Jmci Pána Marzałka, aby Jehmość Pánowie Bielscy deklarowali się rzetelnie, czyli chcą czyli niechcą Seymu? ponieważ nadaremnie czas trawić za rzecz sądził nieprzeczno ta, il - kiedy *ad præsens* Woiewodztwa Poznańskie i Kaliskie od Woyk Pogranicznych napełnione, i uciemiężone, Ldwo Posłom swoim ná ten Seym zjechać pozwoliły.

Jmśc Pan Karwowski *iterum* dopominał się, aby explikował *mentem* Konstytucyi przez siebie przeczytaney, ná co gdy Jehmość pierwsi *contradicentes* niepozwali, wnosząc: że prawa explikacya nie jest im potrzebna, bo samo przez się jest iasne.

Jmśc Pan Rzewuski Posel Halicki za Jmcią Pánem Podlaskim odezwawszy się objaśniał: Jż tenże Jmśc Pan Podlaski, nie Konstytucyą explikować, ale *finem* do którego ná fundamencie tey dąży, pokazać chce i powinien, ale ta illacya przez następiącą wyżej wspomnionych Jehmościow Kontradykcyą nie wzięła skutku.

Jmśc Pan Marzałek zasiadł ná swoim miejscu, a widząc że



jeszcze pożądana *uniformitatis sensum* nie przyszła godzina, bo *dissonantes voces* zaśluchiwał, prosił aby prawa wspomnienia miały konfyderacyą, lubo ta Konstytucya czytana nie jest *ad casum* bo prawdziwie po Elekcyi Marszałka mówić by o nich należało, z tym wszystkim kiedy wzajemnością równości certować potrzeba, upraszał aby *vicissim* Jmci Pánu Wielhorskiemu Posłowi Jnfantowskiemu, wolno było wspomnioną przez niego przeczytać Konstytucyą, czego Jmśc Pan Karwowski domagając się wprzód wolnego *explicowania* swoiey Konstytucyi, Jmci Pánu Wielhorskiemu czytać niedopuszczył.

Jmśc Pan Poniatowski dopominał się za Kollegą swoim, aby iako Jmśc Pan Marszałek *non ad hunc casum* wspomniął służące być prawo, tak niechby się Jmśc Pan Karwowski mógł wyexplicować, ná iaki go tu koniec cytował. Ná co Jchmość wyrażeni Wielhorski Jnfantowski, Poniński Halicki, i inni Posłowie, niepozwolili.

Zaś Jmśc Pan Marszałek *interlocutorié* Jmci Pánu Poniatowskiemu odpowiedział: że nie *specificé* o prawie Jmci Pana Karwowskiego, ale generalnie o wszystkich cytowanych, że przed Elekcyą Marszałka czytane być nie powinny, mówił:

Które kontrowersye, gdy *non solito more* z mieysc swoich, ale *in turbido pro & contra* były proponowane, ná koniec Jmśc Pan Karwowski Posel Podlaski skarżąc się, że mu *explicacyi* prawa niepozwalają, zatamował *ultimarié activitatem*, i w Jzbie się nie znajdował.

Jmśc Pan Marszałek uwiadomiony będąc od Jmci Pána Karłowickiego Posła Czerniechowskiego, iż Jmśc Pan Karwowski w Jzbie się nie znajduie, oraz inwitowany o solwowanie Sessyi, wyraził, że się spodziewał iako słońce nie miało zapadać ná rozróżnione obranych Posłów sentymenta, ale gdy jeszcze ná Duchą S. nie przyszła godzina, któreyby iedność i miłość wszystkim mogła być inspirowana, dalszemu to czasowi nie przyspieszając *fata* Ojczyzny, raczył odłożyć szczęście, á iako Jmśc Pan Łuszczewski Sochaczewski *in particulari expetebat*, áżeby Cudzoziemscy Ministrowie w Polskie interesa żadnym pretextem nie mieszcili się instancyami swemi, i żeby te instancye nie były w pierwszey konfyderacyi przed J. K. M. *& eo nomine adeat Majestatem*, tak *exquirebat sensum* całej Jzby, czyby tę usługę publiczną włożyć ná niego chciała, á zadrugim pytaniem odebrawszy od Jchmościow Pánów Mazowieckich i innych odpowiedź: Jż to *ad plenam activitatem* zostawić należy, solwował Sessyą ná

Sobotę ná godzinę ósmą.

SES-



## SESSYA CZWARTA

### dnia 2. Maja

**J**Mśc Pan Marszałek reasumując dzisieyszą Sessyą, i co do wolności mówiąc: iż względem tey ná dniu onegdayszym zatamowana *activitas* iako w naypierwszey bydź powinna wtey Jzbie konfyderacyi, tak bez przytomności Jego-mości Pána Karwowskiego żaden krok nie jest uczyniony. A dalszey mowy swoiey prowadząc ośnowę, żalił się nad nieszczęściem Oyczyzny, iż tá naypięknieysza wprawach i ustawach Twoich, wobserwie iednak ich naynieszczęśliwsza; nayozdobnieysza; bo wolności kleynotem zaszczycona, naywięcey zniżająca swoy szacunek, bo swobod swych ná dobre nie używaieca; naymożnieysza i naylicznieysza wdobrze urodzonych, równo zgodnych do Rady i oręża Mężach, nayzczupleysza, bo tyle różnych od siebie zdaniem; ile twarzą liczącą synow; naobfitsza w sposoby ubogacenia dla potrzeb swych skarbu, nayuboższa, bo przez nieporządek nie wiele mająca dochodow iego; naymocnieysza, bo obszernie granice swoje rozszerzająca, nayslabsza, i żadnemu narodowi wystarczyć niemogąca, bo sił dostatecznych wojskowych niemająca, to temi czasy doznająca, cokolwiek dawnieyszemi inne narody cierpieć musiały. Ze dla niezgod nieopatrzczna zostając, ani wewnątrz do mienia swego, ani zewnątrz do uczynienia sąmsiedzkiej iakieykolwiek osobie apprehensyi, w żadney skutkuiącey nieprofitnie radzie, o którą bać się trzeba, ty ná nią pograniczne narody takiego nienapisały, iakiego sobie życzyć będą, prawa. A kiedy do dzwignienia iey (: dla zatamowanego wolnego głosu, którego wrócenie od samych tylko Kontradycentow dependowało woli :) upadający czas się być zdawał, wspomniony tenże Jmśc Pan Marszałek z tym się dał słyszeć: żby mu już z ciężkim westchnieniem ná pożegnanie przyszło tych słow zażyć: *Ergo mori fortuna jubes, sic retrahantibus astris!* gdyby żal sprawiedliwy Oyczyzny, tudzież nadzieia o wrodzoney ku niej miłości synow, że te wzmagające się coraz bardziey *in viscera ejus* influencyi złey monety, ratować będą nieszczęścia, nie dopuszczały. A zatym upraszał Jmci Pána Karwowskiego Pcsia Bielskiego, żeby się deklarował, czyliby Jzbie przywrócić chciał *activitatem*?

Jmśc Pan Karwowski wyraziwszy dziękczynienie Jmci Pánu Marszałkowi, za obserwę Polskiego głosu i wolności, co do przywrócenia *activitatis* ściagało się odpowiedział: że gdy mu ná dniu onegdayszym explikacyi zprzywiedzonego prawa niepozwolono, żeby czytania tegoż prawa za urazę nieinterpretowano, zaniósł *ad acta* Manifest, *ut ex hoc legat posteritas* niewinność iego, który oddawszy do łaski, prosił, aby był czytany.

Jmśc Pan Orański i inni Posłowie, czytania tego Manifestu niepozwolali, zaczym Jmśc Pan Marszałek replikując Jmci Pánu Karwowskiemu, á spodziewając się, że głos iego z sprawiedli-



wą do exkuzy zabrany ochorą własnym iego *mollificabitur* zdaniem do niepozwalających Jchmościow mowę swoją obrócić, i mówił: że jeżeli już Jmci Pána Karwowskiego nieodbierze Jzba *spem salutis*, tey ani Łaska, ani cała Jzba, *pretio* nieoszacowanej wolności uczynić sobie niemożę; a więc powtóre pytał się Jmści Pána Karwowskiego czyliby jeszcze Jzba *in spiritu vitali* znajdować się miała?

Jmść Pan Karwowski *ad quaesita* Jmci Pána Marszałka *directe* odpowiedzieć niechcąc, o czytanie Manifestu, z którego by Jzba *caperet informationem*, domawiał się.

Jmść Pan Sosnowski Poseł Mielnicki mówiąc: iż kiedy z czytancy Konstytucyi explikować się niepozwolono, aby Manifest explikacją oświadczaący, był czytany, za Jmścią Pánem Karwowskim dopominał się.

Jmść Pan Wielhorski Poseł Inflancki *reposuit*: że niebronit bybył z przeczytancy Konstytucyi uczynić explikacyi, gdyby *uicissim* iemu pretendowane czytanie drugiej Konstytucyi, negowane nie było.

Jchmość Pánowie Poniński Halicki, Orański Czerniechowski, Posłowie, za Jmcią Pánem Wielhorskim mówiąc *intulerunt*: Jż kiedy wolno było czytać Konstytucyą Jmci Pánu Karwowskiemu, zacoż i Jmść Pan Wielhorski niemógł zażyć teyże wolności do przeczytania swego prawa?

Jmść Pan Marszałek *desideriis* Jmci Pána Karwowskiego dogadzaiąc, *explorabat assensum* Jzby, czyby go czytać pozwoliła, który *non de innodando activitatem*, lecz *non laesionem Maiestatis enucleando*, uczyniony rozumiał.

Jmść Pan Karwowski, aby niewinność iego *publico innotescat iterum iterumq;* o czytanie Manifestu dopominał się.

Jmść Pan Lanckoronski Podolski, Orański Czerniechowski Posłowie ná czytanie Manifestu nie zezwalając, aby Jmć Pan Karwowski Jzbe, czyby *in activitate*, czyli *in passivitate* zostawala? uwiadomił; upraszał.

Jmść Pan Marszałek widząc nieodstępną illacyą Jmci Pána Karwowskiego, prosił Jzby, aby *pro informatione sui contenta* tego Manifestu przeczytać pozwoliła.

Jmść Pan Mikorski Poseł Gostyński ná czytanie Manifestu nie pozwalał, lecz od Jmci Pána Karwowskiego wiadomości dopominał się, jeżeliby *activitatem* chciał przywrócić, lub nie, i o pożegnaniu upraszał.

Xiąże Czartoryski Poseł Warszawski Jmci Pánu Mikorskiemu replikując *retulit*: Ze zatamowanie *activitatis* nie jest materyą pożegnania, ale dopiero z Manifestu *innotescet* Jzbie, gdy przeczytany będzie.

*Et in hoc puncto* gdy wszystkich Jchmościow ná czytanie Manifestu nie zezwalających, *abinvicem* uspokojone zostały oppozycye, Jmść Pan Rakowski Podczaszny Ziemi Wiskiey Pieczęci Wielkiey Koronney i Seymowy Sekretarz, Manifest wspomniany przez Jmci Pána Karwowskiego do łaski oddany, *ex actis metrices*



*trices Regni Cancellariae minoris, authenticę przez Extrakt wyięty, ad literam czytał, którego tenor następuie talis:*

*AUGUSTUS III. DEI Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kijoviae Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae Czerniechoviae; nec non haereditarius Dux Saxoniae & Princeps Elector.*

*Significamus praesentibus Literis, quorum interest, universis & singulis. Quod coram Actis praesentibus Metrices Regni Cancellariae nostrae minoris, comparens personaliter Meus Stanislaus Karwowski Venator Terrae Bielscensis Capneus Narvensis, ex Palatinatu Podlachiae & praexpressa terra Bielscensi electus ad Comitiam moderna Extraordinaria Nuntius, iisdem Actis Manifestationem Polonicę exaratam, manu sua propria subscriptam, tenoris sequentis. Wyznać i wielbić naywyższą Opatrzność BOSKĄ, iestem powinien, która mnie od młodości dzielnością swoją piastując na łonie, poznać i zrozumieć dała, co iest Wiara dla BOGA, wierność dla Pána, powinność dla prawa. Tym światłem rozumu od BOGA pozwolonym widzę iawnie szczęśliwość Oyczyzny moiey, pod Pánowaniem Nayias: Króla Jmci AUGUSTA III. Pána mego Miłościwego, którego światobliwość z przykładną złączona Religią, te nam ściągá naysbłitsze Bogostawieństwa, że gdy *cruenta molimina martis* po całej Europie *Vastatorem gladium* rozestawszy, w Sąsiedzkich Państwach *ferrea jura* nakładá, Oyczyzna nasza opatrznyim J. K. Mci P. N. M. staraniem, niespracowaną czułością, łodkiego zażywa pokoiu; czułą przezornością dla ucalenia Państwa. Rządóm swoim poddanego, w czasie *dulcedine pacis* napelnionym, składa Rady *ut bene sit Patriae*, nie folgując Nayiasnieyszy Pán własnemu zdrowiu *ad tuenda Jura & Libertates* pieczołowite też starania, my sami na siebie tylko samych utyskiwać mamy przyczynę, że delikatnemi prawami i wolnością zaszczyceni, do światobliwych intencyi Nayiasnieyszego Pána, do požądanych dla Oyczyzny skutków, usilności naszey i starania łączyć niehecemy; gdy i na terażnieyszym Seymie delikatnością *liberae vocis vetandi in illo statu* na ostatniey Sessyi stanęliśmy, że milczeć prawu, i samych siebie nie słuchać, przez zatamowanie *in passivitate* głosów, zawsze przed tym na dawnieyszych Obradach naszych Seymowych, *ad conciliandam activitatem* zwyczajnych i praktykowanych zabroniono, i gdy zmieysca mego zadosyć czyniąc obowiązkóm Instrukcyi, *ad ea, quae Legis sunt*, nie innym końcem tylko szczerą ziednoczenia różności intencyą, przymówić się chciałem, cytowałem Konstytucyą *Anni 1609. folio 1660.* którey słowa są te (nie derogując w tym i wolnemu domawianiu się wolności, i całosci praw swych, każdemu Szlachcicowi na Seymiku Powiatowym *ordinarię* przez nas złożonym, á Posłowi na Seymie podług dawnego zwyczaju prawem opisanego. :) A że Tytuł teyże Konstytucyi iest ten; Deklaracya Artykułu *de non praestanda obedientia*, do którego uchoway Boże, aby myśl moja, lub czyiakokolwiek naymnieyszym cieniem przypasć miała, wzruszony zaś *ex libertate* między Jaśnie Wielmożnemi Posłami Kollegami memi*



rumor, wtey mnie żalosney zostawił sytuacji, że ani Prawa cytowanego dostatecznie przeczytać nie pozwólono, i intencji moich pełnych powinney dla Nayiasnieyszego Króla P. N. M. wierności, wyexplikować zabroniono, uczulem ztąd *in æqualitate ac pari libertate* krzywdę, *Et hoc zelo* przymuszony, lubo razem z innemi Jaśnie Wielmożnemi Posłami Kollegami memi zaniołem *de insubsistentia* Seymu terażnieyszego Manifest: w nienaruszoney jednak zawsze trwając wierności, Nayiasnieyszemu Królowi Panu Naszemu Miłosciwemu, z powinną dla praw Oyczystych gorliwościąłączonych, i gdyby *unanimis* całej Prześwietney Jzby Poselskiej nastąpił *assensus*, *Et activitatis* przywrócenie nietylko *ad ultiores* Seymu tego *progressus* z miejsca mego łączyć się, ale też wierne moje Nayiasnieyszemu Maiestatowi Pańskiemu i Oyczyźnie sentymenta dostatecznie wyexplikować pragnąc, *interim cessante* już Jzby całej *activitate* w równey dla nas wszystkich Posłów *passivitate* sytuacji, pozwolenia mi tey explikacyi nie mając pewności, niechcąc zaś siebie i Ziemi moiey, którey charakterem zaszczycony jestem, na opaczne podać interpretacye tym manifestem przed Bogiem, który *scrutatur* myśli i serea ludzkie, i całą Oyczyznę oświadczam się, że tę Konstytucyą nie infzają intencyą, tylko do objaśnienia wolności Posłowi przymówienia się na Seymie cytowałem; którey Tytuł w żadną mnie, aby nie wciągał *malevolorum* interpretacyą, stałym i nie poruszonym umysłem dla Nayiasnieyszego Króla Jmci, Nayłaskawszego Pana poprzyjęzoną wiarą, w wiernym Poddaństwie życie kończyć przyrzekam. Manifestuję się na ostatek imieniem całej Ziemi moiey, i słowy Instrukcyi moiey: niechay BOG Naywyższy tak pracowitą Nayiasnieyszego Pana, i Oyca Oyczyzny czułość, i tak usilne okolo Narodow sobie powierzonych starania, tyśiącznemi nadgradza błogosławieństw, niech rachuje bieg życia swego wiekami, niech liczy każde momenta nowym a iak naydoskonalszym ukontentowaniem, niech widzi Prawnukami swemi osadzone Europeyskie. Trony, niech nam pánuje ieżeli nie wieczny, przynajmniej długoletni; a tak czego w Jzbie Poselskiej wymówić mi nie pozwólono, tym moim solennym *ad acta publica* podaję Manifestem. Działo się w Warszawie dnia drugiego Maja, 1761. Roku: *in parata Copia porrexit, quam sic porrextam Et manu sua propria, ut premissum est, subscriptam pro majori firmitate, his quoque in Actis subscripsit:* Stanisław Karwowski Łowczy Ziemi Bielskiej, Starosta Narewski, Poseł z Woiewodztwa Podlaskiego z Ziemi Bielskiej mpp.

*Quam ejusmodi Manifestationem, sic ut præexpressum, porrextam, Nos ad Acta præsentia suscipi, Et ex iisdem fideliter descriptam, parti postulanti authenticè extradi permisimus. In quorum fidem Sigillum Regni est appressum. Actum Varsaviæ Sabbatò in crastino Festi Sanctorum PHILIPPI Et JACOBI Apostolorum, Die scilicet secundâ Mensis Maii, Annò Domini Millesimò. Septingentesimò, Sexagesimò Primò. Regni verò Nostri Annò XXVIII.*

M.



M. WODZICKI E. P. P. R.

*Relatio Illmi Excellmi & Rudmi Dni MICHAELIS Comitis de  
Granow WODZICKI, Episcopi Premislien: Abbatis Commendatarii  
Cervenen, & Clarae Tumbæ Pro-Cancellarii Regni.*

Joannes Slomiński Metrices Regni Præfectus, S. R. M. Secre-  
tarius. mpp.

*Manifestatur Mficus KARWOWSKI Electus ex Palatinatu Po-  
dlachite & Terra Bielscen: ad Comitata Extraordinaria Nuntius, in  
declaratione sensus sui super Constitutione 1609. in Stuba Comitiali,  
Nuntiorum per se allegata.*

Po przeczytaniu tego Manifestu, gdy się jeszcze pytano Jmci  
Pána Karwowskiego, jeżeli przywraca *activitatem*, albo nie?

Jmśc Pan Sosnowski Poseł Mielnicki odezwał się temi sło-  
wy: „ Czyto przez Jmci Pána Bielskiego M. W. M. Pána zata-  
„ mowana jest Jzby naszej *activitas*, albo *passivitas*, postąpić nie  
„ mogąca dalej, czy to my w kilkudziesiąt Osobach Posłowie, któ-  
„ rzy wolności mowienia tu niemielśmy, manifestować zdanie  
„ nasze w Metryce Koronnej byliśmy przymuszeni, wszak to jest  
„ każdemu wiadomo i widomo; ale jako rzeki wszystkie natural-  
„ nym swoim idące korytem, skoro wpływają w morze, wraz tym  
„ czym były, być przestają, imię i istotę swoją w głębiznie mor-  
„ skiej zatopione tracą, a ogólnym staia się morzem, tak i w  
„ Jzbie tu naszej, te i inne zagaione materje gasną i niszczeją  
„ względem okrutnego od wielu wieków narodowi naszemu Pol-  
„ skiemu nieznanego przypadku, obrazy Maiestatu Królewskie-  
„ go. To kiedy mówię, nieomówione przecinam słowa ztrę-  
„ twiaćmi ustami; nietylko bowiem nieskazitelność osoby Pomą-  
„ zańca BOZEGO, nietylko wysokość i wyborność krwi Nay-  
„ jaśniejszej, po wszystkich w Europie Tronach rumieniąca  
„ pięknie, nietylko dzielność personalnych przymiotów Najja-  
„ śniejszego Króla P. N. M. dobrotliwie i day BOZE najdłużey  
„ nam panującego, największym z Królow, przelżym i następu-  
„ iącym równa, a raczej przewyższająca, ale też niezmazana na-  
„ rodu Polskiego ku Królom swoim wierność, przykładna tej Jz-  
„ by gorliwość, najmniejszego obrazy Królewskiej niecierpią-  
„ by tententu, najpierwszego nieopuszczając wzrostu, a żeby ta-  
„ kowy grzech, ale co grzechem nazywam? bezecna zbrodnia i  
„ szkarada, a żeby, mówię, obrzydliwego nazwiska nie wzięła, wza-  
„ wiązkach swoich przyduślibyśmy ją, zgruntu wykorzenilibyśmy,  
„ każdy by tu z nas, gdyby się wywnętrzyć godziło wydarłszy z  
„ wnętrzości naszych serca, iedyną ku Pánu ukochanemu zapalone  
„ miłością na podnożku Tronu Jego gotowibyśmy złożyć, iako nie-  
„ obłudną wierności ofiarę. Nieznam ja wprawdzie i bogdaybym  
„ nie znał takowego złoczyńcę, upraszałbym zatym J. P. Różań-  
„ skiego Zboińskiego M. W. M. P. który iako go w głosie swo-  
„ im namienił, niechay go wymieni. Ta jest i będzie essencyal-



„ ná. seymowania materya nad monetę ważniejszy; ia z mieysca  
„ mego, nie znając osoby, daię wcześnie sentencyą, któżkolwiek  
„ bądź *Pigmaleon ante alios crimine immanior omni*, niech będzie  
„ nayokrutniey karanym, niech między żyjącemi ludzmi społec-  
„ czeństwa nie ma, niech żywiącego nas powietrza, obrzydliwym  
„ tchnieniem nie zaraża.

Jmśc Pan Zboński Poseł Różański *reponendo* Jmci Pánu Sosnowskiemu, i mowy swoiey ná dniu onegdayszym mianey po-  
wtarzając koniec explikował się, iż iako o każdego w tey Jzbie u-  
silnie starał się przyiaźń, tak przez obserwacyą tak godnych za-  
siadających Kollegow Posłow, nierozumiał żeby Jmci Pána So-  
snowskiego, lub kogożkoiwiek innego, wniesieniem iakowym of-  
*fendere* miał.

Ná co Jmśc Pan Sosnowski tak odpowiedział: „ Nie mó-  
„ wię ia przeciwko J. Pánu Różańskiemu, którego sentymenta  
„ wielkie szanuję, i szacuję, ale za nim i z nim mówię, iego illacyi  
„ chcę być assertorem, grzech albowiem taki, od pospolitych  
„ wyłączony grzechów, za każdy inny *contra statum* wykroczo-  
„ ny mocni są á raczey winni Jchmość Panowie Instygatoro-  
„ wie Koronny i Lit: Mandaty wydawać, sprawę *pro qualitate fa-*  
„ *cti* popierać; w sprawach zaś *criminis lesæ Majestatis* podług  
„ Konstytucyi 1670. *ex Resultato Senatús Consilii* wydane Man-  
„ daty, stany dwa Rzeczy-Pospolitey Senatorski i Rycerski sądzić  
„ powinny. Aże takowego grzesznika Jzba násza między ścianami  
„ nie mieści, iako nas objaśnia wyraźniey Jmśc Pan Różań-  
„ ski niech będzie BOGU chwala; za zniknieniem zatym grze-  
„ chu, i sądu ná grzech ściągającego się niknie potrzeba. Sło-  
„ wa iednak same przez Jmci Pána Różańskiego wspomniane,  
„ że Uniwersałowi Królewskiemu ieżeliby niebyła dawana wiara,  
„ niedowiarstwo albo przestępstwo prawa Królowi, á żeby przez  
„ to nie zdało się bydź poczytane, zdaie się bydź ku przestrodze;  
„ ale w tym upewnia nas *Conscientia recti*, że myśl takowa w nas nie  
„ iest, nie była i być niemogła, Paludament albowiem zewnątrz  
„ i wewnątrz czysty, nieprzyimuie skazy, prywatnych zaś ludzi o-  
„ myłki, czyli przestępstwa szatą i imieniem Pańskim przyodziewać  
„ się niechay nie waży, *Sacrilegium esto*. Z tey to przyczyny, i ná  
„ ten skutek napisane iest prawo *de reddenda Senatús Consultorum*  
„ *ratione* áżeby Senatorowie, Ministrowie, przed stanami Rzeczy-  
„ dawali sprawę, Król zaś *non impetatur*, taka iest w nas, iaka być  
„ powinna *Sacri reverentia sceptri*. Jeżeli zaś wolność; i wolno-  
„ ści Szlachetne używanie, ieżeli o prawa, o Seymach Extraor-  
„ dynaryjnych domowienie się, bez prawia wymowienie, zdaie się  
„ być grzechem, do takowego grzechu i Já i wiele nas przyzna-  
„ iemy się, iako do Korony życie ludzkie przez uczynki prawe  
„ wstawiającey dążemy, nietylko wymowionego w tey mierze  
„ zdania naszego nie zapieramy się, ale áżeby następność czytała  
„ w Akta Metryki Koronney wpisaliśmy, i ia iawnó oświadczam  
„ się, z pamiętnym chwalebnie tey Jzby niegdys Statystą Łoskim  
„ Podkomorzym Warszawskim. *Si noceo? quod rectè sentio, fate-*  
„ *or sine sine nocebo.* Jmśc



Jmśc Pan Karczewski Poseł Liwski uznając obustron kontrowersye *in observantia* Maiestatu zawisłe, bynajmniey nienaganne, lecz chyba *pro peccato imaginationis* osądzić rozumiał, i o pożegnaniu Jzby dopraszał się.

Jmśc Pan Lanckoronski Poseł Podolski wyraził: że Uniwersał niemógł być bezprawnym, kiedy ręką Królewską podpisanym, i zatym Uniwersałem Posłowie na Sejm ziechaliśmy się.

Ná co J. P. Sosnowski odpowiedział: „ Czytaliśmy i czytamy Uniwersał przedseymowy, ręką Królewską (: którą z czcią i uszanowaniem całujemy :) podpisany zapieczętowany, i za nim na Sejm ziechaliśmy się, w tej ufności i wierze, że Kancelarye Koronna i Lit: omylać i omylić się nie miały, że zpisaniem rzecz, i rzeczy istota zgadzały się. Ale kiedy pytamy się Jchmościow. Pánów Pieczętarzow wszystkich, wszyscy iedno odpowiadają, że *Senatus Consilium* gdzie? i kiedy było? nie wiedzą, *resultatum* onego nie mają, Uniwersałow Seymowych nie formowali, toć podsuwem podobno przez kogoś pod ręką Królewską podany Uniwersał, prawu i prawdzie istotney sprzeciwia się. Uniwersał przyświadcza, że za radą Senatu, Sejm koniecznością potrzebny przynaglony, iest złożony; á tu nas informuje oprócz powszechney wiadomości J. P. Kuławski M.W.M. Pan, że pod bytność na ow czas swoję w Warszawie, patrzył ná to, iako Jchmość. Pánowie Senatorowie przez bilety byli zaproszeni do Jmci Pána Marszałka W. K; toć znać że nie *Senatus Consilium* było, ale konferencya poufala, między Osobami naradzenie się prywatne o sprawach daymy to publicznych; bywały wprawdzie takie ná wzór konferencyi *Senatus Consilia* ale są prawem wyraźnym zakazane. Do nowych zatym praw pisania postępować nie mamy przez podeptanie praw starych. Jeżeli dawne względem składania Seymow prawa znieważone zostały, iakaz Seymowania, i praw ná Sejmie pisać się mających zostanie powaga? *Sacra Juris Religio tunc habetur, dum sanctè retinetur.*

Jmśc Pan Zboiński Poseł Rózański z tym się odezwał: Jż teraz explikować się, iest to tracić słowa, kiedy Manifest *de nullitate* Seymu iest zanieiony.

Jmśc Pan Marszałek BOGU dzięki oddając, iż wszyscy Jchmość, lubo sami między sobą zdaniem się różnili, z tym wszystkim iaka Maiestatowi należy uczciwość zrespektem oświadcza. Ponieważ Jmśc Pan Sosnowski Poseł Mielnicki wspomniał o drugim Manifestcie, przeto okommunikacyą tegoż dla objaśnienia Jzby, Jmci Pána Sosnowskiego obligował.

Jmśc Pan Sosnowski nie przecząc *existentiam* tegoż Manifestu, na który zinnemi Kollegami podpisał się, radził aby w Metryce o niego rekwirować.

Tym czasem J. P. Wolski Poseł Brzeski Kujawski *amplè* oświadczywszy wdzięczność J. K. Mci za pilne o kolo dobrá pospolitego staranie, ná podchwytywanie słów, ná wycięczenie czasu uskarżał się.



J. P. Poniatowski Poseł Bielski komunikowawszy wprzód Manifest drugi do laski, obligował razem i z innemi Kollegami swemi Jmci Pana Marszałka, aby tenże był przeczytany, który Jmść Pan Rakowski Podczaszy Ziemi Wiskiej pieczęci wielkiej i Seymowy Sekretarz podobnie iak pierwszy *ad Literam* przeczytał, *de tenore sequenti*.

AUGUSTUS III. *DEI Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Volhyniae, Podoliae, Podlachiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czerniechoviae; nec non hereditarius Dux Saxoniae, & Princeps Elector.*

*Significamus presentibus Literis nostris, Quorum interest, universis & singulis. Quod coram Actis presentibus Metrices Regni Cancellariae nostrae minoris, comparentes personaliter Magnifici Infrascripti ex Palatinatibus & Terris ad Comitatus moderna Extraordinaria congregati Nuntii, iisdem actis Manifestationem Polonico idiomate scriptam, & manibus suis propriis subscriptam porrexerunt tenoris sequentis.* Do Akt Metryki Koronney przyśledłszy osobie Jaśnie Wielmożni na Seym terazniejszy dwuniedzielny Extraordinaryny obrani Posłowie, niżej podpisani, wyraziwszy najprzód podziękowanie Bogu, że przez szczególniejsze nad tym Królestwem swoiey Opatrzności względy, wolnością i pokojem ożywiające kray cały życie i zdrowie Nayiasz AUGUSTA III. szczęśliwie nam panującego, przedłużać raczy; oddawszy potym w napelnionych wdzięcznością sercach, powinne temuż Nayiasniejszemu Panu podziękowanie, że ile z swoiey Osoby, chętnie wszystkie staraniałoży dla szczęśliwości, oddanego Rządom swoim Królestwa, kiedy i teraz złą zagraniczną monetą uciśnione, i ku ostatniemu wyniszczeniu nachylone widząc, dla obmyślenia ratunku, Seym Extraordinaryny w zwykłej intencji swoich łaskawości, lubo za zdaniem tylko niektórych na ow czas Osob, złożyć raczył; wyraziwszy na koniec pozostałym w domach współ Braci swoim uprzejme dzięki, że ich z pomiędzy siebie wybrawszy, sprawowania dzieła Oyczyzny powierzyć ufali i ztąd rozważając iakiey wagi, iakiey konsekwencyi obowiązki, to poufanie Braterskie na nich włożyli, z ufnością względem BOGA, w którego oczach serca ich zazdrości lub nienawiści passy nie skażone; z wiernością względem Króla, do którego świątobliwych dla dobra powszechnego intencji, łączyć swoje usiłowanie winni; z miłością względem Oyczyzny, dla której wszystko swoje, i samych siebie sakryfikować obligowani; z wolnością względem każdego od wszelkiej suspicyi, żeby im albo podnięta szpetnego zysku, albo czyia impozycja, i iakieżkolwiek prócz dobra publicznego interes, do tego Manifestu był powodem, który iako najsolenniejszy zanoszą. Wiedzą o tym dobrze Jaśnie Wielmożni Posłowie, iż od Konstytucyi Roku 1576. która czas składania Seymom Ordinarynym co dwie lecie wyznaczywszy, złożenie Extraordinarynych wpilney, i gwałtowney Rzeczy Pospolitey potrzebie, nie inaczej iak za radą Panów Rad obojga Państwa, a mówiąc praw późniejszych słowy, *precedente Senatus Consilio*, wręku Nayiasniejszych Monarchow Polskich



Polskich zostawiła, i taż sama Konstytucya czterma późniejszymi  
 powtórzona, zaczawszy od Zygmunta III, za wszystkich po nim,  
 i terażniejszego szczęśliwie nam Pánuiącego Nayias: AUGUSTA  
 III. dotąd nienaruszona została; Widzą dobrze z opisu Konstytu-  
 cyi, i widzianych zwyczajów, iaka *Senatús Confiliorum* forma, i  
 włożona ná Senatorów *reddenda* z nich *ratio*. Maią to wyraźnie  
 Ciż Jasnie Wielmożni Posłowie w Instrukcyach swoich, aby ca-  
 łości praw postanowionych przestrzegali; i ziczawszy się do War-  
 szawy, skoro powzięli zupełniejszą wiadomość, że złożenie tego  
 Extraordynaryjnego Seymu nie uprzedziło *Senatús Confilium*, nie  
 powinni byli inney mieć myśli, i zdania, iak tylko *circa manuten-*  
*tionem Legis* opponować się zagaleniu iego, i pierwszemu starey  
 łaski podniesieniu, że iednak ciężkim ná Rzeczpospolitą prakty-  
 kowanym inkursyom równaiąca się zagraniczna moneta tyle całej-  
 mu Narodowi przyniosła szkody, iż od naymożniejszych do nayu-  
 boższych idąc nie znajdzie, ktoby tą klęską publiczną dotknięty  
 nie był, gotowi byli skłaniać się do środków i sposobów, utrzy-  
 mania Seymu zubezpieczeniem exekucyi *in futurum* tegoż pra-  
 wa, i Jchmościom Pánom Pieczętarzom, których *muneris, & in-*  
*stituti* prawem wyraźnym 1717. *circumscripti*, aby *vigili suffragiis*  
 Pánuiącym *circa tuendas Leges* byli, pilność zalecić Urzędu swe-  
 go. Lecz kiedy ziedney strony dokładniejszy *ex publico* wzięli  
 upewnienia, że od naybliższych osadzonego ná światobliwości, i  
 łaskawości Tronu Osob, *Pacis & Belli* Ministrów w ich władzach  
 i prerogatywach ubliżenia się dzieią; kiedy przy ustanowieniach  
 Trybunałskich Sędziów o spychanie dobrze obranych, lub utrzy-  
 manie nieobraniych konieczne usiłowania do tychże Osob żale, i  
 niechęci, a zatym od potrzebney w publicznych interessach konfi-  
 dencyi, i iednostaynego zdania oddalone umysły; kiedy Ciż Ja-  
 śnie Wielmożni Posłowie z oczekuiących ná Rugi Kontradycen-  
 tow poznali, iż uproszonych u najlepszego Pána powtórnych ná  
 Sejmiki Uniwersałów zażyto, aby iak się w niektórych miejscach  
 działo, bez zachowania prawa o Sejmikach, mieć od siebie tylko  
 wybrane ná Poselstwa Osoby, przez co niespodziwaiący się tych  
 Sejmików Ziemianie od Elekcyi Posłów, od wyrażenia w Instru-  
 kcyach zdań swoich oddaleni; kiedy zdrugiey strony Ciż Jasnie  
 Wielmożni Posłowie zapatruią się *super gravitatem* materyi *pro*  
*objecto* terażniejszego Seymu wyznaczoney, i uznaiąc przez defekt  
 wewnętrznego waloru w Tynfach zagranicznych do tak wielu  
 millionów szacowaną Rzeczypospolitey szkodę, która gdyby przez  
 zamianę dobrych Tynfów za złe każdemu Obywatelowi *ex publi-*  
*co* nadgrodzona być miała, nie mogą razem nieuznać, że ná sam  
 Feynsilber tyleż millionów expensy trzeba, których że wskarbie  
 gotowych niemasz, ten pierwszy Punkt obmyślenia Funduszu  
 iak wielorakie myślom podaie sposoby, tak nad każdym długiey  
 deliberacyi potrzebuie, z dosyć zawodnym skutkiem, kiedy w In-  
 strukcyach formowania i przyjmowania nowych podatków Posło-  
 wie mocy pozwoloney nie maią. Drugi Punkt iaką bić monetę?  
 czy według waloru, i wagi frebra dawnemi prawami opisaney *ad*



*ligam Imperii, & vicinorum Principum*, iaką wagę i walor na ten czas sąsiedzkie Państwa w monecie miały, czyli iaką teraz dla wielkich na trwającą wcyne wykładów w tychże sąsiedzkich Państwach przez podleyfzy srebra gatunek podniesiona, którą że po skończoney wojnie *ad justum intrinsecum valorem* przebiiać lub redukować będą, spodziewać się trzeba, co także deliberacyi potrzebuie. Trzeci Punkt naznaczenia Kommissarzow, i opisania im Reguły iak sobie we wszystkich okolicznościach postępować mają, małej importancyi nie iest. Czwarty Punkt ieżeli byłby kto taki w Polsce, któryby z Zagraniczną Mennicą miał swoje *Commercium* iak temu zabezpieć, żeby tak niegodziwy handlarz niekrzywdził Rzeczy-Pospolitey, i złych Tynfow, których mogłby mieć millionami, za swoje udaiąc przez różne przekupione Osoby w Mennicy nie odmieniał, co także do gruntownego zabezpieczenia należy. Piąty Punkt, złe zagraniczne monety, któremi po tylekroć zarazona bywała Rzecz-Pospolita inaczey wygubione nie były, iak przez redukcya ich, ściśle zamknięcie granic, i wszystkich handlujących surowe przy granicach rewizye, więcey w Kray wchodzić nie mogły, a na koniec przez otwarcie Mennicy, toć i teraz podobnym sposobem weślą iak pod tamte czasy złą monetę, równemi iak w ten czas sposobami wytępiacby trzeba, a dalszego iey przystępu bronić, a za tym spytaćby się Jaśnie Wielmożnych Hetmanow *utriusq; gentis* przyszło, ieżeli mają *sufficientem* Woyska *numerum*, do ściśle tak obszernych Państwa granic obserwacyi, lecz ieżeli Ci powiedzą, że jedney części Kraiu od wpadających Haydamakow dla szczupłości sił Rzeczy-Pospolitey ubespieczyc nie wystarczaia, toć wyniknie konsekwencya, że do materyi monety potrzebne będzie przyłączenie materyi aukcyi Woyska *ad omnes casus* Rzeczy-Pospolitey tak wielce potrzebney, inaczey otworzona mennica stałaby się Zagranicznym zykiem, a Polską szkodą, czego teraz z Mennicy Zagranicznej doświadczamy; która materya Aukcyi woyska iak nie małej konsekwencyi, tak równey deliberacyi warta. Szosty Punkt czyli *ex publico* nadgroda decessu na złey monecie będzie, czyli każdy biorący Tynfy dobre za złe *ex privato* straci, naprzód zostanie się słuszną gorliwość inkwirowania (: iak slychać *etiam* w Polsce) sfałszowaney monety Autora, co i teraz Jchmość Pánowie Posłowie w swoich Instrukcyach *injunctum* mają. Potym że to nowe, któreby o monecie następowało prawo, musiałoby ubespieczyc niezawodną *executionem sui*, i reassumować na fałszerzow monety dawnieysze Konstytucye 1067. 1611. 1654. i 1659. które o kary na takowych *Forum* w Trybunale naznaczyło. Ze te tak święte prawa, iak i wiele innych są w czasie terażnieyszym nieskuteczne, i bez względu na nie, fałszerze monet trafiają się w Kraiu, każdy widzi, iż wina zpada na *executrices legum* Sądowe Juryzdykcyje a zatym wynika druga konsekwencya, że dla upewnienia dobroci monety w kraiu potrzebna korektura Trybunałow, o którą od tylu lat dawnieysze, i terażnieysze Jaśnie Wielmożnych Posłow napelnione Instrukcyje. Co wszystko, aby na terażnieyszym Seymie

rozważone



rozważone, i ustanowione być mogło, dziewięć dni w czasie dwóch Niedziel od świąt dla Seymowania zostające, a przytym pomnożona przez powtórne Uniwersały do stu czterdziestu pięciu liczbą zasiadających na tym Seymie Posłów, kiedy Jaśnie Wielmożnym tu podpisanym do doyscia terażniejszego Seymu wszelką odbiera nadzieję, i dla ratunku Oyczyzny żadnego wtak nagłym czasie niedopuszcza sposobu, nowe omonecie ustanowić prawo, a co żałośniejsza, kiedy na prawie fundujące się domowienie nie tylko Kollegow censurze podpada, lecz nawet za urazę Maiestatu niewinnie jest tłumaczone, tym większe i sprawiedliwsze obawianie się złych dla Oyczyzny konsekwencyi sprawuje w tych Posłach, którzy nie bardziey życzyć sobie nie mogą, iak żeby ich myśli, i zdania naygorliwшему praw Rzeczy-Polskietey Obrońcy Nayiasniejszemu Panu znaiome i wiadome były. Przeto Ciż Jaśnie Wielmożni Posłowie *circa manutentionem* praw o Seymach Extraordinarynych wyżej cytowanych dla tak iawnych wyrażonych przyczyn, iako początek Seymu, to jest obranie Marszałka w Jzbie Poselskiej zatamowali, i że na też Marszałkowską Elekcyą na fundamencie praw niepozwolą, w głosach swoich oswiadczyli się, tak o nieważność *activitatis* na tymże terażniejszym pretendowanym Seymie, gdyby przez kogożkolwiek *affectari* miała, iako naysolenniey manifestują się, znieutulonym zalem, że tą razą których dawno, i zawsze szukali, i życzyli nie znaydują sposobow do satysfakcyi chęci, i starania, które naytalskawszy Ociec Oyczyzny Nayias. K. J. P. N. M. dla oddalenia nieszczęśliwości, a ubłogosławienia Królestwa tego chętnie, szczerze, i niesatygowanie przez czas Pánowania swojegołożyć i usiłować raczy. Zostawując zatym Ciż Jaśnie Wielmożni Posłowie wprowadzenie nowey monety, i obmyślenie funduszu na nią, czyli przez otwarcie Gór Olkulkich, czyli przez inne sposoby jako materią wyraznemi Konstytucyami trzem Stanom do decyzyi zostawioną; a zatym *tanquam materiam Status & Senatús Consiliis* excypowaną sposobniejszemu day BOZE na Seymach czasowi, z tą ufnością *in cura & vigilantia* Jchmościow Panow Podskarbieh *utriusque Gentis*, iż łatwo zatamować zechcą tey złey monety w to Królestwo influencyą, kiedy ią niemaiącą żadney prawem opisaney kurencyi (: co samo tylko wiązaćby ręce Podskarbieh mogło, :) iako *Supremi rei monetariæ Præfecti ad justum valorem* będą raczyli redukować. Dan w Warszawie d. 29. Miesiaca Kwietnia R. 1761. *Quam quidem Manifestationem in parata Copia porrectam, & manibus suis propriis, ut præexpressum est, subscriptam majoris firmitatis, roboris & fidei gratiâ his quoque in Actis sequenti Ordine subscripserunt.*



Jan Antoni Horain *Podkomorzy i Poset Woiewodz: Wileńskiego.*  
 Dominik Alexandrowicz *Pisarz Ziemi i Poset Powiatu Lidzkiego.*  
 Stanisław Lubomirski *Strażnik W. K. Poset Woiewod: Sandomir.*  
 Mikołaj z Lubomirza Treter *Cześnik Ziemi Stężyckiej Poset Wo-*  
*iewództwa Sandomirskiego.*  
 Mikołaj Małachowski *Opoczyński Starosta, Poset Woiew: Sandomir.*  
 Kajetan Dominik Baier *Starosta Kiszyniowski Poset Woiewództwa Sandomir.*  
 Jerzy Zeromski *Podczaszy i Poset Woiewództwa Trockiego.*  
 Jakub z Kozielska Puzyna *Oboźny i Poset Powiatu Upitskiego.*  
 Julian Turcki *Podczaszy Sieradzki Poset Woiewództwa Sieradzkiego.*  
 Jan Walewski *Poset Woiewództwa Sieradzkiego.*  
 Wojciech Męciński *Starosta i Poset Ziemi Wielunskiej.*  
 Wojciech Siemiński *Referendarz Kor: Poset Ziemi Lwowskiej.*  
 Adam Xiążę Czatoryski *Generał Ziemi Podolskich, Poset Ziemi Przemyśl.*  
 Franciszek z Humnik Humnicki *Podczaszy Przemyśl. Poset teyże Ziemi.*  
 Antoni z Gorzkowa Gorzkowski *Podstoli Żydaczewski z Sanock: Zię: Poset*  
*Franciszek Rzewuski Pisarz Polny Koronny Poset Ziemi Halickiej.*  
 Franciszek Dłużewski *Chorąży i Poset Ziemi Chełmskiej.*  
 Franciszek z Migroda Stadnicki *Chorąży Powiatu Czerwonogrodzkiego: Woie-*  
*wództwa Podolskiego Poset.*  
 Józef Skrzetuski *Starosta Mogilnicki Poset Woiewództwa Podolskiego.*  
 Paweł Bulharyn *Koniuszy Wołkowyski, Poset Woiewództwa Smoleńskiego.*  
 Stefan Oleński *Marzałek i Poset Powiatu Wołkowyskiego.*  
 Józef Antoni Kaczanowski *Woyski i Poset Wołkowyski.*  
 Ludwik Mokronoski *Strażnik Polny Koronny Poset z Woiewód: Płockie:*  
*M, Borkowski S. P. Poset Woiewództwa Płockiego.*  
 Tomasz Rościszewski *Chorąży Zawkrzyński Poset Woiewództwa Płockie:*  
*Józef Hurko Podkomorzy i Poset Woiewództwa Witebskiego.*  
 Antoni Hlebicki *Józefowicz Sędzia Grodzki i Poset Powiatu Orszańskiego.*  
 Stanisław Wodziński *Podstoli i Poset Ziemi Lwowskiej.*  
 Stanisław Brzeziński *Podkomorzy Ziemi Nurskiej, i Poset teyże Ziemi.*  
 Ignacy Ciecierski *Stolnik Ziemi Drohickej, i Poset z teyże Ziemi Woie-*  
*wództwa Podlaskiego.*  
 Jan Mikołaj Wąż *Poset Woiewództwa Podlaskiego z Ziemi Drohickej.*  
 Stanisław Ciołek *Poniatowski Stolnik W. X. Lit: Poset Woiewództwa Po-*  
*dlaskiego z Ziemi Bielskiej.*  
 Stanisław Karwowski *Łowczy Ziemi Bielskiej, Starosta Narowski, Poset z*  
*Woiewództwa Podlaskiego Ziemi Bielskiej.*  
 Józef Sosnowski *Pisarz Wielki Wielkiego Xię: Lit: Poset Ziemi Mielnickiej z*  
*Woiewództwa Podlaskiego.*  
 Kazimierz Ossoliński *Pułkownik Woysk Koronnych Poset Ziemi Mielnickiej z*  
*Woiewództwa Podlaskiego.*  
 Paweł Buchowiecki *Pisarz Ziemi Brzeskiej: i Poset z Woiewód: Brzeskiego*  
 Ludwik Orzeszko *Stolnik i Poset Powiatu Pińskiego.*  
 Marcin Ciechanowiecki *Woyski i Poset Mściławski.*



M. Kazimierz Olkierska Kasztelanica Woiewodz: Nowogr: i Poset Mozyrski.  
Kazimierz na Chalczu Chalecki Podkomorzyc Pow: Rzeczyckiego Poset Rzeczyc:

Quam ejusmodi Manifestationem, sicut praemissum, porrectam, Nos ad Acta praesentia suscipi, inscribi, & ex ejusdem fideliter descriptam, parti requirenti authenticè extrahi permittimus. In quorum fidem Sigillum Regni est appressum. Actum Varjaviae Feria quarta pridie Festi Ascensionis in Caelum CHRISTI Domini, die scilicet vigesima nona Mensis Aprilis Anno 1761. Regni verò Nostri Anno XXVIII.

M. WODZICKI E. P. P. R.

Relatio Illstrmi Excelltmi & Rndmi Dni MICHAELIS Comitis de Granow WODZICKI Episcopi Premis: Abbatis Commendatarii Cervenens: & Claræ Tumbæ Pro-Cancellarii Regni.

(L. S.)

Joannes Stomiński Metrices Regni Praefectus.  
S. R. M. Secretarius mpp.

Manifestantur de invaliditate activitatis in Comitibus praesentibus Extraordinariis Magnifici Nuntii Terrestris.

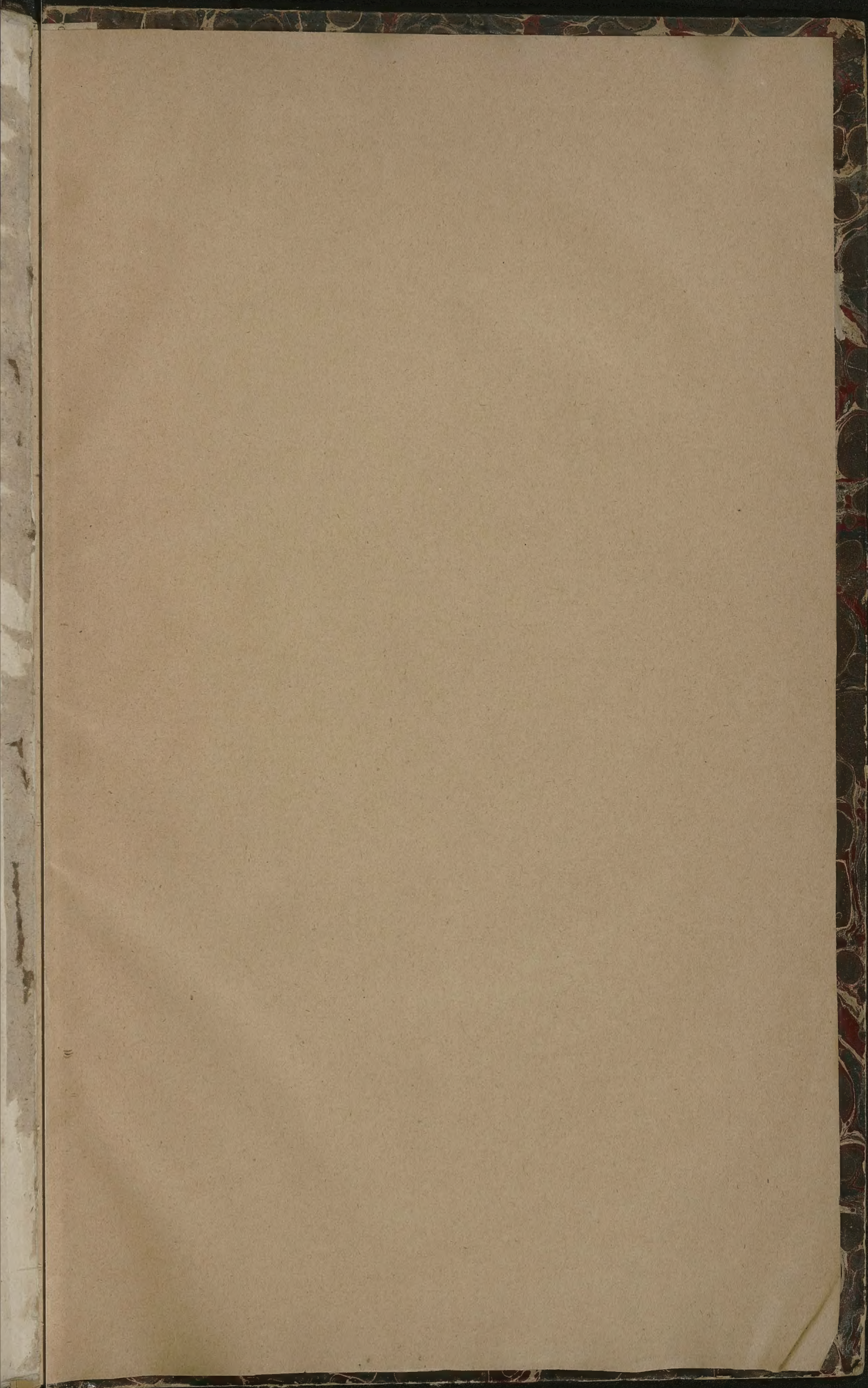
Po tym Manifestacie przeczytanym w przytomności tych wszystkich w Jzbie, którzy się na nim podpisali, gdy już nikt słowa nie mówił, będąc *attoniti* wszyscy *super tantā multitudinē*, i takich Imion manifestujących się proszony był Jmśc Pan Marszałek o pożegnanie, który *annuendo votis* dopominających się, kiedy mimo spodziewanie jego moc wolności inaczey skutkowałą, ostatnią do okropnego pożegnania przez uczyniony Manifest wystawiła scenę, musiał właściwie *hoc loco* swego zażywszy *axioma: infelix fortuna vale, vacique valet conatus*, i próżney wnadziei Fortunie i próżnym usłowaniom waledykować, a remonstrując iaka z niedoyscia Seymu dla Oyczyzny szkoda wynika, i podając *ad deliberandum* na iakie niebezpieczeństwa wszystkie nasze od przodków swoich *cum effusione sanguinis* nabyte zaszczyty idą, żałował że wszystkie szczęścia zpełzły nadzieie. Náostatek BOGU Oycyznę, i iej staranie Oycówkiewy Opatrzności J. K. Mci Regis & Patris Patriæ Clementissimi oddawszy, pożegnał wszystkich z Woiewództw Ziemi i Powiatow zgromadzonych Posłów, sam siebie ich affektom zpowinnym *pro dignitate* każdego poruczywszy, uszanowaniem.



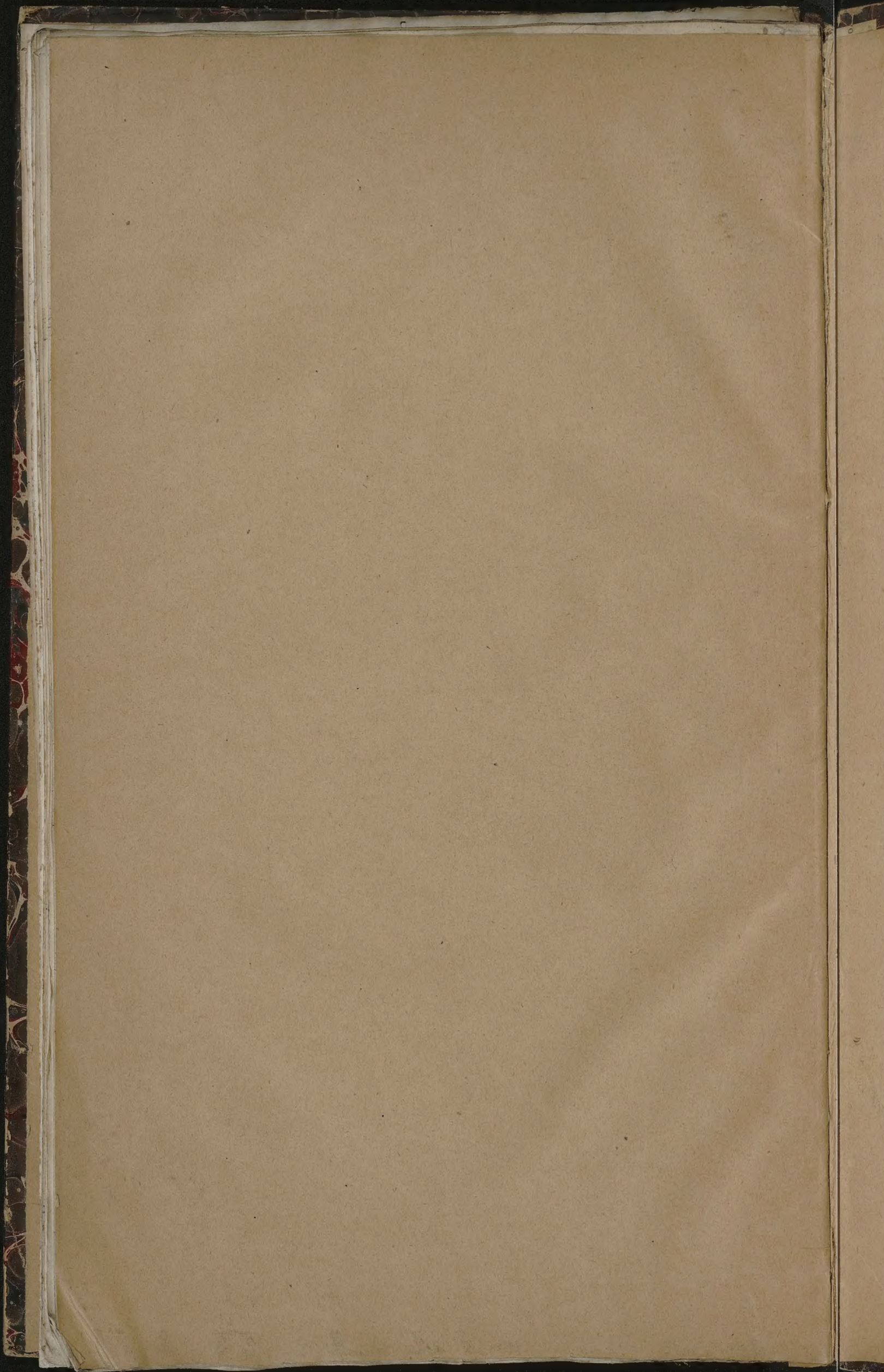


BIBLIOTHECA  
VNI  
AG











Biblioteka Jagiellońska



stdr0023828



